

Weekend dla Niepodległej

Koncerty, konkursy poetyckie, pokazy filmowe i patriotyczna gra miejska – radomianie w różnorodny sposób będą mogli świętować – zarówno w piątek, jak i w sobotę – 105. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

str. 2

Lecznica w naprawie

Zmniejszenie liczby łóżek na niektórych oddziałach i zwiększenie dochodów to tylko część pomysłów na poprawę sytuacji finansowej Radomskiego Szpitala Specjalistycznego.

str. 5

Uliczka jedzenia i muzyki

Takiego miejsca na kulinarnej i kulturalnej mapie Radomia jeszcze nie było. Potrawy z całego świata, biobazarek i klub muzyczny – to wszystko powstaje w dawnym Domu Towarowym „Senior”.

str. 7

„Zieloni” przegrali

Radomiak Radom przegrał z Legią Warszawa 0:1 w meczu 14. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy. Mecz był słabym widowiskiem, a o jego losach zdecydował rzut karny. W następnej serii gier radomianie zagrają na Stadionie Śląskim w Chorzowie z tamtejszym Ruchem.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 884 PIĄTEK – CZWARTEK 10-16 LISTOPADA 2023

NAKŁAD 10 000

Ulice po remoncie

Fot. Piotr Nowakowski



Nowe jezdnie, chodniki i sporo miejsc parkingowych, a także 5 tys. posadzonych drzew i krzewów – zakończył się remont ul. Piwnej i Zgodnej. Odbiór zakończonej prawie miesiąc przed terminem inwestycji odbył się w poniedziałek. Mieszkańcy tej części Starego Miasta zyskali nową możliwość wyjazdu w kierunku śródmieścia.

str. 3

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

REKLAMA

rhm
radomskie hale mięsne
Nasze **TARGOWISKO**
KUPCY ZAPRASZAJĄ
UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW



Piątek, 10 listopada

➔ **Wieczór z poezją Ryszarda Grzyba.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 17 na wieczór z poezją Ryszarda Grzyba, w trakcie którego artysta opowie o swojej poezji i przeczyta wybrane utwory. Będzie to kolejne spotkanie z Ryszardem Grzybem w otoczeniu obrazów składających się na wystawę „W samym środku życia jest malarstwo. Po spotkaniu będzie można nabyć tomik poezji artysty i album towarzyszący ekspozycji. Wstęp wolny.

➔ **Spotkanie autorskie z Ishbel Szatrąwą.** Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Piłsudskiego 12) zaprasza o godz. 17 na spotkanie z Ishbel Szatrąwą – urodzoną w Olsztynie polską dramatopisarką i teatrolożką. Ukończyła teatrologię na Uniwersytecie Jagiellońskim, uczęszczała tam również na zajęcia z filmoznawstwa. Pretekstem do spotkania będzie książka Szatrąwskiej „Ton”. Powieść opowiada losy kilku pokoleń rodziny związanej z dawnymi Prusami Wschodnimi, gdzie od wieków mieszały się tożsamość polska, mazurska, niemiecka i litewska. Historię babki Janki, arystokratki Gudrun i jej ukochanego Maxa – niemieckiego chirurga, ciotki Gertraud, syna Janki – Wolfa i wreszcie Alicji – najmłodszej z rodziny, antropolożki, która musi zmierzyć się z koniecznością sprzedaży rodzinnej siedziby nad Gubrem – domu pełnego wspomnień i naznaczonego tajemnicą.

➔ **Promocja albumu „Malczewski. Zbliżenia”.** Muzeum im. Jacka Malczewskiego zaprasza o godz. 18 do Aptece Kultury (Rynek 12) na kolejne spotkanie z cyklu „Mazowiecka recepta na sztukę”. Paulina Szymalak-Bugańska opowie o swoim albumie „Malczewski. Zbliżenia”, który ukazał się w serii „Zbliżenia” wydawnictwa Arkady. Jacek Malczewski jest pierwszym polskim malarzem w tej serii. Wszystkich zainteresowanych udziałem na żywo, organizatorzy proszą o zapisy pod adresem mailowym d.adamczyk@muzeum.edu.pl. Liczba miejsc ograniczona.

➔ **„Fredro, mocium panie!” w Resursie.** Resursa Obywatelska zaprasza na kolejny pokaz spektaklu Teatru Resursa. O godz. 18 będzie można zobaczyć przedstawienie „Fredro, mocium panie!”. Spektakl jest oparty na perypetiach sercowych bohaterów sztuk Aleksandra Fredry. Na scenie zobaczymy postacie z następujących komedii: „Zemsta”, „Śluby panieńskie”, „Damy i huzary”, „Ciotunia”, „Dwie bliźny”, „Maż i żona” czy „Świeczka zgasła”. Scenariusz i reżyseria: Robert Stępniewski. Bilety w cenie 15 zł dostępne w kasie Resursy Obywatelskiej i online.



➔ **Pamięci Andrzeja Toma – jam session.** Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” zaprasza o godz. 19 do klubu muzycznego Dzikie Węże. Wspólne muzykowanie będzie okazją do spotkania i integracji radomskiego środowiska muzycznego. Jam będzie poświęcony pamięci niedawno zmarłego Andrzeja Toma – pochodzącego z Radomia muzyka i animatora. W wydarzeniu wezmą udział zarówno muzycy, jak i miłośnicy soulowej i jazzowej muzyki. Liczba miejsc ograniczona. Wstęp wolny.

➔ **Koncert Radomskiej Orkiestry Kameralnej.** Z okazji rocznicy odzyskania

niepodległości ROK zaprezentuje muzykę przenikniętą polską duszą. Jednak tym razem będą to utwory mniej znane, a warte przypomnienia. Razem z zaproszonymi gośćmi będziemy odkrywać „Zapomniane skarby muzyki polskiej”. W roli solistów wystąpią: pianista Tomasz Pawłowski i klawecista Andrzej Wojciechowski. Natomiast Radomską Orkiestrę Kameralną poprowadzi maestro Jarosław Praszczalek. W programie: Feliks Janiewicz – *Divertimento*, Benjamin Baczewski – *Concerto for basset clarinet*, Wojciech Albert Sowiński – *II Koncert fortepianowy G-dur*, Jarosław Praszczalek – *Independent Day for clarinet, piano and string orchestra*. Początek koncertu w sali ROK o godz. 18. Wstęp płatny.

Niedziela, 12 listopada

➔ **Rodzinne warsztaty w Muzeum Historii Radomia.** Warsztaty połączone są ze zwiedzaniem wystawy (dla dzieci powyżej 10 lat i dorosłych). Tym razem będzie to „Radomian portret własny, czyli znani i nieznan bohaterowie Miasta – opowieść o wybitnych radomianach oparta o multimedialną aplikację”. Zajęcia poprowadzi Marcin Kępa. Początek o godz. 12. Wstęp płatny – 15 zł.

➔ **Klub Młodych Odkrywców Sztuki.** Cykl zajęć w Muzeum im. Jacka Malczewskiego polegających na zapoznaniu młodych ludzi oraz ich opiekunów z najbardziej znanymi zjawiskami, sylwetkami twórców i trendami z historii sztuki. Zajęcia są skonstruowane w taki sposób, że każde z nich jest poprzedzone prezentacją i wykładem na temat danego zjawiska w sztuce, następnie uczestnicy zajęć wykonują prace plastyczne związane tematycznie z wykładem. Temat zajęć: „Jacek Malczewski współcześnie – pop art na tkaninie”. Początek o godz. 12. Zapisać trzeba się telefonicznie – nr 48 362 56 94. Cena biletu: 15 zł.

➔ **Wieczorek taneczny.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17 na wieczorek taneczny. Wstęp płatny – 20 zł.

Wtorek, 14 listopada

➔ **Retrospektacja: Malowane dzieła z Radomia.** Bohaterem listopadowego retrospektacji będzie Szwadron Radomski – w związku z obchodzoną w tym roku 105. rocznicą powstania oddziału. Poprowadzi je Marcin Tuzinek, członek stowarzyszenia Szwadron Radomski w barwach 11 Pułku Ułanów Legionowych, który zaprezentuje także miniwystawę swoich pamiętek kawalerskich. Gościem specjalnym będzie porucznik Paweł Łuk-Murawski, „ojciec” odrodzonej kawalerii radomskiej. Retrospektacji będzie towarzyszyć prezentacja archiwalnych materiałów filmowych. Na zakończenie każdy z gości otrzyma drobny upominek – niespodziankę związaną z bohaterem wydarzenia. Początek o godz. 18. Wstęp wolny.

Czwartek, 16 listopada

➔ **Spotkanie z Piotrem Metzem.** Kolejne spotkanie w Aptece Kultury (Rynek 12) w ramach cyklu „Mazowiecka recepta na sztukę”. Gościem będzie znakomity dziennikarz muzyczny Piotr Metz, w latach 2016-2020 dyrektor muzyczny Programu III Polskiego Radia. Tematem spotkania będzie recepta, jaką znaleźli muzycy dwóch największych zespołów w historii: The Rolling Stones i The Beatles. Stonesi wydali właśnie nowy krążek „Hackney Diamonds”, a nowa piosenka The Beatles powstała z pomocą sztucznej inteligencji. Na spotkaniu, które rozpocznie się o godz. 18, nie zabraknie muzyki obu zespołów.

Gęšina św. Marcina

W sobotę i niedzielę (11 i 12 listopada) na pl. Coraziego zaplanowano jarmark pod nazwą „Gęšina Świętego Marcina”.

I w sobotę, i w niedzielę wydarzenie odbędzie się w godz. 10-19. W strefie jarmarkowej weźmie udział ok. 30 wystawców – będzie można kupić staropolskie wędliny, ryby wędzone, oscypki, pieczywo, produkty z gęsiny, rogaliki świętomarcińskie, miody, grzańskie wino, chałwę i napitki regionalne. Przewidziano też stoiska rękodzielnicze, rzemieślnicze i wielobranżowe, w których nabędziemy oryginalne upominki. Nie zabraknie food trucków, gdzie serwowane będą popisowe dania mobilnych gastronomów.

W programie wydarzenia w sobotę i w niedzielę w godz. 12-16 zaplanowano malowanie buziek w barwach narodowych i wizytę żywej maskotki. Natomiast tylko w sobotę – będzie można otrzymać niewielką biało-czerwoną flagę.

O atmosferę podczas jarmarku zadba konferansjer.

Wydarzenie organizowane jest przez warszawską firmę Jarmarkowo, która – jak czytamy na jej stronie – „zrodziła się z zamiłowania do góralskości, biesiadnych, wiejsko-sielskich klimatów, oraz górskich eventów przepelnionych dobrym smakiem oraz tradycją”.

GT

Czytanie Gombrowicza

Na kolejne spotkanie z cyklu „Czytamy Gombrowicza” zaprasza w poniedziałek, 13 listopada Teatr Powszechny.

Tym razem aktorzy radomskiego teatru zaprezentują opowiadanie „Bankiet”. To groteskowy i dowcipny obraz „dworu”, który chce ukryć wady swojego władcy. Z okazji uroczystości zaślubin króla Gnula i arcyksiężnej bogatego królestwa Renaty Adelajdy, wydany zostaje wspaniały bankiet, na który zaproszeni są najzamożniejsi w królestwie. Czy będzie to jednak tylko zwykłe i nudne przyjęcie? Teatr zaprasza na ucztę pełną groteski i ironii, podczas której zastanowimy się, czym jest forma i czy można od niej uciec.

Opowiadanie zaprezentują – o godz. 18 na Scenie Kotłownia – aktorzy: Katarzyna Dorosińska, Agnieszka Grębosz, Joanna Jędrzejek, Milena Jóźwiak, Joanna Zagórska i Cezary Domagała. Reżyseruje Agnieszka Pilaszewska – polska aktorka teatralna i filmowa, autorka scenariuszy. Absolwentka warszawskiej PWST współpracowała m.in. z reżyserami: Gustawem Holoubkiem, Wojciechem Młynarskim, Barbarą Borys-Damięcką i Maciejem Englertem. Od 2005 jest aktorką Teatru Współczesnego w Warszawie. Szerokiej publiczności znana jest z ról w serialach „Miodowe lata”, „Barwach szczęścia”, „Głina”, „Na dobre i na złe”. Jest autorką scenariusza do serialu „Przepis na życie”, współtworzyła również scenariusz do serialu „Ultraviolet”.

Po czytaniu – rozmowa z reżyserką i aktorami o tekście. Wstęp na czytanie – 1 zł. Bilety do nabycia w kasie teatru, na stronie www i przed samym wydarzeniem.

GT

Weekend dla Niepodległej

Koncerty, konkursy poetyckie, pokazy filmowe i patriotyczna gra miejska – radomianie w różnorodny sposób będą mogli świętować – zarówno w piątek, jak i w sobotę – 105. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.



Fot. Adam Danielewicz

Oficjalne obchody Narodowego Święta Niepodległości zaplanowano w Radomiu na sobotę, **11 listopada**. Rozpocznie je o godz. 12 msza św. w katedrze, po której nastąpi przemarsz uczestników pod Pomnik Czynu Legionów w Rynku. O godz. 13.35 nastąpi wystawienie warty honorowej przy pomniku, potem odegranie hymnu państwowego, wystąpienia okolicznościowe, apel pamięci, salwa honorowa, złożenie kwiatów pod pomnikiem i wiązanka melodii w wykonaniu Orkiestry Wojskowej w Radomiu.

Ale świętować zaczniemy już dzisiaj (piątek, **10 listopada**). O godz. 11 z pl. Coraziego wyruszy na Rynek **XIX Marsz Wolności** pod hasłem „Z szacunku do przyszłości, z troską o przyszłość”, który tradycyjnie organizuje VI LO im. Jana Kochanowskiego. O godz. 11.30 zaś w PSP nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. św. Kazimierza Jagiellończyka rozpocznie się **Międzszkolny Konkurs Wokalny „Dla Niepodległej”**. Wezmą w nim udział uczniowie klas I-III radomskich szkół podstawowych. Każdą podstawówkę reprezentować będzie jeden uczeń, który wykona utwór patriotyczny. Jury po wysłuchaniu wszystkich uczestników przyzna pierwszą, drugą i trzecią nagrodę oraz wyróżnienia.

O godz. 17.30 w Domu Kultury „Borki” rozpocznie się **koncert „Niepodległa niepokorna”**, w którym wystąpią dzieci uczęszczające na zajęcia wokalne w placówce. Pół godziny później natomiast Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łaźnia” (ul. Żeromskiego 56) zaprasza na wieczór poezji „Naszej Niepodległej”. Będzie można wysłuchać wierszy o tematyce patriotycznej w interpretacji reprezentantów różnych środowisk. Usłyszymy m.in. przedstawiciela służby zdrowia,

policji, straży pożarnej, spółdzielni mieszkaniowych, placówek kultury, aktorów, poetów, polityków i członków ZHP. Nie zabraknie pieśni i piosenek w wykonaniu uczniów i absolwentów VI LO im. Romualda Traugutta. Przy fortepianie zasiądzie Robert Grudzień. Na oba wydarzenia wstęp wolny.

„Niepodległościowy” piątek zakończy, o godz. 18, **„Koncert Wolność”** na patio Kamienicy Deskurów. Będzie można usłyszeć akustyczne aranżacje przebojów polskich o tematyce wolnościowej z lat 70., 80. i 90. XX wieku. Aranżacje utworów takich wykonawców jak Kult, Obywatel G.C., Maanam, Jacek Kaczmarski, Chłopczy z Placu Broni i wielu innych zaprezentuje zespół Mistrz i Małgorzata. Wstęp wolny.

Z kolei w sobotnie przedpołudnie (**11 listopada**), między godz. 10 a 13, zainteresowani będą mogli wziąć udział w **patriotycznej grze terenowej**. Wydarzenie będzie miało miejsce na Rynku i nie wymaga wcześniejszych zapisów. Na uczestników czeka zestaw zadań, które będą mogli wykonywać we własnym tempie.

Z kolei w niedzielę, **12 listopada** o godz. 18 na patio Kamienicy Deskurów wyświetlony zostanie film **„Malowane Polski zmartwychwstanie według Jacka Malczewskiego”**. To fabularyzowany dokument opowiadający o życiu i twórczości najbardziej słynnego polskiego malarza symbolisty, który zwykł mawiać o sobie: „wierny radomiak”. Obraz, będący barwną i sentymentalną podróżą przez całą biografię Malczewskiego, wskazuje na historyczno-patriotyczne i kulturowe źródła jego twórczych inspiracji. Wstęp wolny.

WERONIKA SADOWSKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych w windach i na klatkach schodowych; tel. 519 119 513, reklama@radiorekord.pl



ISSN 1898-8451

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Michał Kaczor, Łukasz Kościelniak, Katarzyna Kurek, Weronika Sadowska, Michał Nowak, Wiktorja Stefańska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

NIKA

Sto tysięcy karabinów

Stutysięczny egzemplarz karabinka MSBS Grot zszedł z taśmy produkcyjnej Fabryki Broni „Łucznicz”.

Karabinki MSBS Grot od 2017 roku znajdują się na wyposażeniu polskiej armii. Groty trafiły też do sił zbrojnych Ukrainy. W 2022 Fabryka Broni dostarczyła karabinki MSBS również do Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych i do jednego z krajów Afryki Wschodniej.

– Od prawie 100 lat jako czołowa polska firma branży zbrojeniowej dostarczamy broń strzelecką do naszego wojska, z czego jesteśmy niezwykle dumni, ale czujemy też wagę odpowiedzialności – mówi dr Wojciech Arndt, prezes zarządu Fabryki Broni „Łucznicz” – Radom. – Obecnie przygotowujemy się do dostaw karabinu wyborowego 762N, pracujemy nad wersją A3 karabinka Grot, subkarabinkiem z lufą 10-calową i wersją bezkolbową.

CT

Dokąd tupta nocą jeź?

Zakład Usług Komunalnych po raz kolejny ustawił w parkach domki dla jeży.



Fot. ZIK

Każdego roku, gdy temperatura spadnie poniżej 10 stopni, jeże zaczynają przygotowywać się do snu zimowego i poszukują schronienia. Podobnie jak w ubiegłym roku z pomocą przyszedł im Zakład Usług Komunalnych. W parkach zostały ustawione specjalne budki, w których jeże mogą znaleźć schronienie na zimę.

– Kopczyki wyglądają jak w zeszłym roku. To przyzma liści z gałęziami, odseparowana od ciągów pieszych, żeby jeże miały spokój – mówi Marcin Gutkowski z Zakładu Usług Komunalnych.

Jeżom w spokojnym spędzeniu zimy może pomóc każdy z nas. Wystarczy ich nie niepokoić. – Pamiętajmy, żeby psy wyprowadzać na smyczy i pilnować, żeby nie rozkopywały przyzmy liści – apeluje Marcin Gutkowski.

Budki dla jeży zostały ustawione m.in. w parkach na Ustroniu, Południu i Glinicach, w parku Kościuszki i w okolicach zalewu na Borkach.

CT

Piwna i Zgodna po remoncie

Nowe jezdnie, chodniki i sporo miejsc parkingowych, a także 5 tys. posadzonych drzew i krzewów – zakończył się remont ul. Piwnej i Zgodnej. Odbiór zakończonych prawie miesiąc przed terminem zadania odbył się w poniedziałek.

Dziurawa i popękana nawierzchnia początkowego odcinka ul. Zgodnej oraz krzywe płyty betonowe i błoto na ul. Piwnej to już przeszłość. Na rozbudowę drugiej z ulic Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji dostał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg – to ok. 60 proc. wartości tej części zadania. Nową nawierzchnię fragmentu jezdni ul. Zgodnej – między Okulickiego a Piwną – wykonały Wodociągi Miejskie, w ramach jej odtworzenia po swoich pracach. Natomiast chodniki i zjazdy do posesji zlokalizowanych przy tym odcinku powstały na zlecenie działu utrzymania MZDiK.

Rozbudowana ul. Piwna przede wszystkim została przedłużona i połączona z początkiem ul. Staromiejskiej. Dzięki temu mieszkańcy tej części Starego Miasta zyskali nową możliwość wyjazdu w kierunku śródmieścia – już nie muszą korzystać z ul. Okulickiego.

Tuż za przystankiem autobusowym przy ul. Limanowskiego powstał parking. Może na nim stanąć ponad sto samochodów. W sąsiedztwie znajduje się m.in. siedziba Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, apartamentowiec Stary Ogród, restauracja i punkty handlowo-usługowe. Niedaleko jest stąd również do obiektów znajdujących się na terenie Mia-



Fot. Piotr Nowakowski

sta Kazimierzowskiego. Większość nowych miejsc parkingowych jest na co dzień zajęta, co świadczy o tym, jak bardzo były one potrzebne.

– Wszędzie tam, gdzie było to możliwe po zbudowaniu infrastruktury o wymaganych przepisami parametrach, zostały posadzone nowe drzewa i krzewy – w tym tak lubiane w Radomiu róże maraton. Łącznie jest to ponad 5 tys. roślin! – informują pracownicy MZDiK. – Zgodnie z projektem część z nich pojawiła się też przy pobliskiej ul. Wałowej. Upiększą one Miasto Kazimierzowskie. Posadzone

zostały także na pl. Kazimierza Wielkiego oraz obok przystanku na rogu ulic Limanowskiego i Wałowej.

Inwestycja na Starym Mieście rozpoczęła się oficjalnie w połowie grudnia 2022 roku. Koniec robót nastąpił w drugiej połowie października, czyli niespełna miesiąc przed wskazanym w umowie terminem. Koszt zadania to ok. 6,4 mln zł. Wykonawcą inwestycji była wybrana w przetargu radomska firma Zbig-Bet.

CT

Umowa na serwisownię

Koleje Mazowieckie podpisały umowę ze spółką Intop Warszawa na budowę w Radomiu serwisowni. Wartość inwestycji to prawie 75 mln zł brutto.

Tego typu przedsięwzięcia są nie tylko istotne dla polepszenia jakości transportu kolejowego, co podkreśla marszałek Adam Struzik. – To również impuls do rozwoju południowej części woj. mazowieckiego. Szansa dla mieszkańców Radomia i okolic, ponieważ budowa takiego obiektu wiąże się z poprawą usług transportowych, a także wzrostem aktywności zawodowej lokalnej społeczności – zauważa.

Nowe zaplecze zapewni miejsca pracy dla ok. 50 osób.

Baza utrzymaniowo-naprawcza w Radomiu powstanie przy ul. Mazowieckiego. W hali mają znajdować się dwa kanały przeglądowo-naprawcze, dzięki którym będzie możliwe jednoczesne serwisowanie co najmniej dwóch pociągów kolejo-

wych o długości nieprzekraczającej 99 metrów. – Stawiamy nie tylko na modernizację taboru i zakup nowych pojazdów. Wspólnie z Kolejami Mazowieckimi inwestujemy też w rozbudowę bazy technicznej, która umożliwi utrzymanie taboru w doskonałym stanie technicznym, a tym samym zapewni pasażerom sprawny i bezpieczny transport – zauważa wice-marszałek Rafał Rajkowski.

Poza budową hali planowana jest budowa torów postojowych wraz z siecią trakcyjną, magazynu materiałów niebezpiecznych, pomieszczenia na odpady przemysłowe, a także budynku administracyjno-biurowego oraz myjni przejazdowej z systemem przeciwołodziennym.

Nasza misja brzmi „Przewoźmy bezpiecznie, solidnie i na czas”,

a budowa nowej bazy jest jednym z ważniejszych projektów inwestycyjnych zapisanych w strategii. Nowy oddział zaplecza technicznego umożliwi wykonywanie napraw na miejscu, bez konieczności przejazdu do pozostałych sekcji napraw i eksploatacji taboru Kolei Mazowieckich. To duża oszczędność czasu, która w znaczącym stopniu wpłynie na większą efektywność eksploatacji pojazdów – mówi Robert Stępień, prezes zarządu KM.

Planowany czas realizacji inwestycji to 24 miesiące od dnia zawarcia umowy z wykonawcą. Gwarancja jakości na wybudowaną bazę wraz z infrastrukturą kolejową wynosi osiem lat.

CT

Może zacząć budowę

Miasto przekazało wykonawcy teren pod budowę bloku z mieszkaniami na wynajem na Michałowie.

Realizacją inwestycji zajmie się firma Kosonóg Budownictwo.

– Zgodnie z zapowiedziami ruszamy z budową bloku z mieszkaniami na wynajem. Dziś przekazaliśmy wykonawcy teren u zbiegu ulic Łokietka i Piastowskiej, aby rozpoczął budowę. Mamy świadomość, jak drogie są dzisiaj mieszkania, dlatego nasza propozycja skierowana jest do ludzi młodych. Chcemy, żeby związali przyszłość z naszym miastem. Powstanie tu 90 mieszkań o powierzchni od 32 do 63 metrów kwadratowych – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Koszt realizacji inwestycji to 29,2 mln zł. Oddanie bloku do użytku planowane jest na koniec 2025 roku.

MK

Nowi policjanci

Ponad 70 funkcjonariuszy, złożyło ślubowanie na sztandar Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu.

Duma, honor i poczucie ogromnej odpowiedzialności – takie emocje towarzyszyły 73 nowo przyjętym policjantom, którzy powtarzając słowa roty, złożyli uroczyste ślubowanie. Już niebawem młodzi adepci trafią na kurs podstawowy, gdzie poznają tajniki służby. Następnie czeka ich proces adaptacyjny.

Nowo przyjęci do mazowieckiej policji funkcjonariusze zostali wyłonieni spośród wielu kandydatów. Musieli zmierzyć się z testem wiedzy, oceną sprawności fizycznej, testami psychologicznymi, rozmową kwalifikacyjną i przejść badania lekarskie. Funkcjonariusze po szkoleniu będą pełnić służbę w 17 jednostkach garnizonu, a także w Oddziałach Prewencji Policji w Radomiu i Plocku oraz Samodzielnym Pododdziale Prewencji Policji w Ostrołęce. – Ta służba wymaga wyrzeczeń, ponieważ to służba, a nie praca. Będą w tej służbie piękne chwile, które będziecie pamiętali do końca życia. Chciałbym żebyście jak najszybciej wrócili ze szkół i wzmocnili naszą mazowiecką policję. Musicie być wytrwali, w tych decyzjach, które podjęliście – mówi nadinsp. Waldemar Wołowicz, mazowiecki komendant w policji.

Po ślubowaniu nowi policjanci odbyli szkolenie z zakresu komunikacji interpersonalnej, które przeprowadziły pracownicy wydziału komunikacji społecznej KWP, wydziału kadr i szkolenia, sekcji psychologów oraz biura spraw wewnętrznych policji.

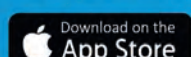
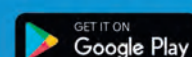
W tym roku ostatnie przyjęcia w szeregi policji zaplanowano na 28 grudnia.

CT

REKLAMA

rekord TAXI Jesteśmy z Wami i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80 lub pobierz darmową aplikację!



Studium nieuchwalone

Jednym z punktów ostatniej sesji rady miejskiej było uchwalenie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Radomia na najbliższe lata. Dokument został w głosowaniu odrzucony.

● LUKASZ KOŚCIELNIK

Studium to najważniejszy dokument planistyczny, który określa politykę zagospodarowania przestrzennego miasta. Prace nad dokumentem trwały pięć lat. Dyskusja na październikowej sesji była już drugim podejściem do uchwalenia studium.

– To studium, który mogliśmy uchwalić, dałoby początek do układania nowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, które są gotowe i na które czekają mieszkańcy i przedsiębiorcy. To np. obszar strefy przylotniskowej – mówi Magdalena Lasota, radna Koalicji Obywatelskiej.

Słowo „uchwalić”, którego użyła radna, jest kluczowe, bowiem studium 30 października nie zostało przyjęte. Jak tłumaczy wiceprzewodnicząca rady miejskiej, Katarzyna Pastuszka-Chrobotowicz, do głosowania nie doszło, bowiem radni na sesji zaczęli rozpatrywać kilkadziesiąt uwag, zgłoszonych przez mieszkańców miasta, instytucje i przedsiębiorców. – Część z tych uwag odrzuciliśmy, ale część uznaliśmy za zasadne. Co oznaczało konieczność ewentualnych zmian w całym dokumencie, a co za tym idzie, nie mógł być przyjęty na tej sesji – wyjaśnia Pastuszka-Chrobotowicz.

Działania radnych nie rozumie wiceprezydent Katarzyna Kalinowska. – Nie boję się stwierdzić, że to hucpa polityczna radnych Pra-



foto: archiwum czardien.pl

wa i Sprawiedliwości. Z powodów kompletnie niezrozumiałych radni PiS wymierzili policzek każdemu pracownikowi Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, który przez pięć lat pracował nad tym studium. W ten sposób radni zablokowali dalszy rozwój miasta – stwierdziła we wtorkowej Porannej Rozmowie Radia Rekord i TV Dami.

Temat studium może wrócić do rady, ale zdaniem wiceprezydent Kalinowskiej, potrzeba na to co najmniej 12 miesięcy. Znowu muszą być spełnione wszystkie obowiązki prawne, np. konsultacje czy wyłożenie dokumen-

tu do wglądu. – Drugą opcją, którą można wziąć pod uwagę, jest odejście od tego studium, które zostało zaprezentowane na sesji, na rzecz prac nad planem ogólnym, do którego obligują nas zmiany w przepisach prawa. Te decyzje będzie jednak podejmował prezydent – mówiła Kalinowska.

Jak informują władze miasta, przyjęcie studium dałoby możliwość uchwalania np. nowych stref przemysłowych, umożliwiłoby rozbudowę istniejących zakładów w oparciu o nowe technologie czy wskazało miejsca, w których mogą być budowane wieżowce.

Budowa trwa

Nad zalewem na Borkach trwa budowa wodnego placu zabaw. To jeden ze zwycięskich projektów Budżetu Obywatelskiego 2022.

Wodny plac zabaw został usytuowany od strony ul. Stasieckiego za boiskiem do siatkówki plażowej. Zostanie wyposażony w 14 wodnych urządzeń do zabawy dla dzieci; powstanie też budynek z zapleczem sanitarnym i przebieralnią. Ponadto zaplanowano małą architekturę: ławki, stojaki na rowery i kosze na śmieci. Inwestycję realizuje firma DEKA z Iłży. Wykonawca ułożył już instalację wodno-kanalizacyjną i częściowo elektryczną.

– Zgodnie z umową termin zakończenia prac to koniec 2023 roku. Ale tak naprawdę to nie mamy gdzie się śpieszyć, bo ten wodny plac zabaw ma służyć najmłodszym mieszkańcom Radomia w okresie letnim 2024 roku. Mamy więc trochę czasu, bo nikt nie będzie otwierał wodnego placu zabaw

np. w lutym – powiedział nam Dariusz Osiej, rzecznik Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, który jest inwestorem obiektu.

Koszt inwestycji to ponad 2 mln 300 tys. zł.

Przedsięwzięcie trwa tyle czasu, bo – przypomnijmy – pierwszy przetarg MOSiR musiał unieważnić. W marcu 2022 roku okazało się, że wpłynęła tylko jedna oferta. Opiewała na 2,5 mln zł, podczas gdy MOSiR miał zarezerwowany zaledwie milion. Oferty w drugim przetargu otwarte zostały w lutym tego roku. Tym razem było ich trzy, a wahały się od 2,3 do 3,2 mln zł. Spółka miała na budowę obiektu 2,5 mln zł.

WS

Dla bezdomnych

Bezdomni mogą spędzić noc w ciepłe – na placu przy schronisku przy ul. Słowackiego 188 uruchomiono ogrzewalnię.

Od 1 listopada ze schronienia skorzystało już siedem osób. – To pomieszczenie w standardzie ogrzewalni. Pracownicy schroniska oferują gorącą herbatę, a w razie potrzeby czystą odzież, ręczniki i środki czystości. Każda chętna osoba otrzyma skierowanie do jadalni na ciepły posiłek. Ponadto osoby mogą zgłaszać się o świadczenia z pomocy społecznej – mówi Justyna Piątek, rzeczniczka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Kontener wyposażony jest w sanitariaty (prysznic i wc). Bezdomni mogą przebywać w nim od godz. 18 do 8. Warunkiem jest trzeźwość. Natomiast w godz. 10-16 osoby bezdomne z przestrzeni publicznej, które nie chcą korzystać z noclegów, mogą skorzystać z prysznica. Wyznaczenie takiego przedziału czasowego umożliwi dezynfekcję i wywietrzenie pomieszczeń.

W schronisku zatrudnionych jest dwóch pracowników socjalnych, którzy przeprowadzają wywiady z mieszkańcami schroniska, oraz z osobami znajdującymi się w przestrzeni publicznej i miejscach niemieszkalnych. Umożliwiają korzystanie ze świadczeń pomocy społecznej, wydają skierowania do jadalni, prowadzą pracę socjalną.

Schronisko MOPS będzie prowadziło przyjęcia interwencyjne, wzorem lat ubiegłych, do 30 marca przyszłego roku.

Ogrzewalnia przy Schronisku dla Bezdomnych przy ul. Słowackiego 188 działa sezonowo, przypomnijmy, od 2017 roku. W poprzednim sezonie skorzystało z niej 56 osób. Zazwyczaj w ciągu doby przebywało tu od kilku do kilkunastu bezdomnych.

GT

REKLAMA

Pozytywna opinia

Gminny Program Rewitalizacji Miasta Radomia na lata 2023 -2032 zostanie wpisany do wykazu programów w woj. mazowieckim.

Po uchwaleniu 28 sierpnia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Radomia do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego miasto skierowało wniosek o wpisanie dokumentu do wykazu gminnych programów rewitalizacji woj. mazowieckiego. 27 października urząd marszałkowski powiadomił o pozytywnej ocenie radomskiego programu. To oznacza, że zostanie on umieszczony w wykazie, a podmioty, których projekty są w radomskim GPR będą mogły aplikować o dotacje z Unii Europejskiej na rewitalizację.

Jak wynika z harmonogramu naboru wniosków, konkursy dotyczące rewitalizacji obszarów zdegradowanych są zaplanowane w okresie od kwietnia do czerwca 2024 roku. Przypomnijmy: prywatni przedsiębiorcy, organizacje społeczne, właściciele i zarządcy nieruchomości oraz gmina zgłosili do Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Radomia ponad 70 przedsięwzięć. Dotyczą one rewitalizacji obszarów zdegradowanych oraz ochrony, rozwoju i promowania dziedzictwa kulturowego.

GT

REKLAMA



DOM OPIEKI POD ŻŁOTYM DĘBEM

Dom dla osób w podeszłym wieku i osób niesamodzielnych



- 🌟 opieka lekarza internisty
- 🌟 24-godzinna opieka pielęgniarek
- 🌟 24-godzinna opieka opiekunek
- 🌟 rehabilitacja
- 🌟 terapia zajęciowa

Długoletnie doświadczenie w opiece!

ul. Biała 2, Radom
tel. 48 385 86 21

www.zlotydab.radom.pl

KM -stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósemek

 /KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com
Sobota-Niedziela Zadzwoń



Lecznica w naprawie

Zmniejszenie liczby łóżek na niektórych oddziałach i zwiększenie dochodów to tylko część pomysłów na poprawę sytuacji finansowej Radomskiego Szpitala Specjalistycznego. – Trzeba wprowadzić szpital w XXI wiek. Musimy kontrolować finanse, oglądać każdą złotówkę dwa razy – przyznaje Jerzy Zawodnik, zastępca dyrektora RSS. Radni na ostatniej sesji przyjęli program naprawczy lecznicy.

ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

Zobowiązania finansowe szpitala wynoszą w tej chwili ok. 80 mln zł; w kwocie tej znajdują się m.in. zaciągnięte kredyty i pożyczki. W związku z tym, że lecznica wykazała stratę na koniec roku, miała trzy miesiące na przygotowanie planu naprawczego i przedstawienie aktualną sytuację finansowo-gospodarczą placówki. Najważniejsza jest jednak ta część, w której lecznica przedstawia pomysły na poprawę swojej sytuacji.

Pierwszy punkt to pozyskanie dodatkowych funduszy zewnętrznych na bieżącą działalność. Jeśli RSS nie zaciągnie kredytu, to jego funkcjonowanie będzie zagrożone. Stąd też pomysł na kredyt z Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 55 mln zł. – Będzie to pożyczka na korzystnych warunkach, a jej uzyskanie będzie możliwe dzięki programowi naprawczemu – tłumaczył Jerzy Zawodnik, zastępca dyrektora ds. eksploatacyjnych Radomskiego Szpitala Specjalistycznego.

Kolejna kwestia to ograniczenie liczby łóżek na niektórych oddziałach. Chodzi o urologię (zmniejszenie z 27 do 22), chirurgię naczyń



Fot. archiwum ozadzien.pl

(z 22 do 18), chirurgię szczękowo-twarzową (z 13 do 11), dermatologię (z 25 do 16), okulistykę (z 21 do 12), oddział ginekologiczno-położniczy (z 67 do 44) i neonatologię (z 28 do 14). – Zmniejszenie liczby łóżek już się odbyło. Mogę zapewnić, że nie wiąże się to ze zwolnieniami pracowników. Szpital przygotowuje się obecnie do certyfikacji. Jest tam np. taki punkt, że dostęp do łóżka pacjenta musi być możliwy z trzech stron. Jak mamy dużą salę z czwórka pacjentów to nie przejdziemy akredytacji, stąd też może

być jeszcze konieczność likwidacji pojedynczych miejsc – wyjaśniał Zawodnik.

Kolejny pomysł to wprowadzenie nowoczesnych technik zarządzanych. – Trzeba wprowadzić szpital w XXI wiek. Musimy kontrolować finanse, oglądać każdą złotówkę dwa razy. Musimy wyznaczyć sobie cele i je realizować. Mówimy tu nie tylko o całej lecznicy, ale też o poszczególnych oddziałach. Jest inflacja, wzrost cen za media, rosną ceny leków i bandaży – wliczał wicedyrektor RSS, zapewniając, że

nie dojdzie do żadnej zmiany personelu – ani medycznego, ani administracyjnego.

Poprawa sytuacji finansowej będzie także możliwa dzięki zwiększeniu dochodów. A to z kolei będzie możliwe, na przykład, po wybudowaniu nowego, czterokondygnacyjnego budynku przy RSS. Miałby się tam mieścić przede wszystkim zakład opieki długoterminowej. – Po analizach stwierdziliśmy, że lepiej takie hospicjum umieścić na ul. Tochtermana, a nie na Giserskiej. Na zakład opieki długoterminowej przeznaczymy dwa piętra; będzie to 30 miejsc, choć jest szansa, że tę liczbę zwiększymy. Budowa miałaby ruszyć w 2026 roku, czyli po oddaniu do użytku nowego SOR-u – informował radnych Jerzy Zawodnik.

Ponadto do nowego budynku miałby zostać przeniesiony oddział wewnętrzny, a dodatkowo stworzony zostałby oddział geriatryczny. Natomiast w miejscu obecnie funkcjonującego oddziału wewnętrznego, miałby działać oddział neurologii z pododdziałem udarowym. – Dziś te świadczenia są nielimitowane, a udary dotykają, niestety, coraz większą grupę społeczeństwa, więc usługi w tym zakresie przyniosłyby większe przychody – zaznaczył Zawodnik.

W nowym pawilonie RSS miałyby też zostać utworzone dodatkowe miejsca dla stacji dializ.

W programie naprawczym zawarto również m.in. projekt zwiększenia przychodu z komercyjnej sprzedaży usług medycznych (udzielanie świadczeń osobom nieuprawnionym, udzielanie świadczeń znajdujących się poza wykazem świadczeń gwarantowanych) i niemedyceńskich (sprzedaż materiałów, wynajem lokali i dzierżawa gruntu, świadczenie usług parkingowych czy sprzedaż pozostałych usług). Szpital chce również wprowadzić działania eliminujące zakażenia szpitalne, które narażają lecznicę na wypłatę dodatkowych odszkodowań, a także zmienić umowy pracownicze na kontrakty cywilno-prawne.

Ostatnim punktem programu naprawczego jest współpraca z lecznicami w Radomiu i regionie radomskim. – W Radomiu mamy jeszcze szpital na Józefowie, a na terenie regionu sześć. Ta współpraca jest, ale powinniśmy cały czas rozmawiać o jej pogłębieniu. O co dokładnie chodzi? Np. o to, żeby usługi medyczne się nie dublowały, a te niszowe były realizowane w większym stopniu. To spowoduje, że pacjenci nie będą musieli czekać w kolejkach i będą wiedzieli, gdzie jechać, jeśli będą potrzebować konkretnej pomocy – przekonywał wicedyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego.

Program naprawczy został przyjęty większością głosów.

Na szkodę MOSiR-u

Akt oskarżenia przeciwko Romanowi S., Magdalenie U. i Jackowi S. trafił do Sądu Okręgowego w Radomiu. Chodzi o nieprawidłowości przy budowie Radomskiego Centrum Sportu.

Roman S., były prezes firmy Rosa-Bud i Magdalena U. zostali oskarżeni o czyny z art. 286 par. 1 kodeksu karnego (kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8). Z kolei Jackowi S. prokuratura zarzuca poświadczanie nieprawdy.

Postępowanie, przypomnijmy, dotyczyło wykonania prac projektowych i robót budowlanych w hali i na stadionie piłkarskim przy ul. Struga. Zamawiającym był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radomiu. – Sporządzając kolejne protokoły zaawansowania robót, stanowiące podstawę do wystawienia protokołów częściowego odbioru robót, Roman S. i Magdalena U., działając w celu uzyskania od zamawiającego wyższego niż należne wynagrodzenia zdecydowali o wskazaniu w powyższych dokumentach zwiększonego stopnia zaawansowania robót w stosunku do rzeczywistości wykonanych prac – poinformowała nas Agnieszka Kępka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Zwiększenie zakresu robót umożliwiło wskazanie w proto-

kole wyższej wartości wykonanych prac. – Po dokonaniu formalnego odbioru robót, których część nie została wykonana, była możliwość wystawienia faktur, opiewających na wyższe niż faktycznie należne kwoty – tłumaczy prokurator Agnieszka Kępka.

W komunikacie Prokuratury Okręgowej w Lublinie czytamy, że wartość wynagrodzenia wynikająca z podania w protokołach danych niezgodnych ze stanem rzeczywistym to 6 mln. 282 tys. 672 zł i 47 gr. – Była ona wynikiem zamierzonego zawyżenia wartości poszczególnych elementów robót w protokołach. Szkoda wyrządzona zamawiającemu sprowadzała się nie tylko do dokonanej zapłaty za roboty budowlane, które nie zostały faktycznie wykonane. Kolejny z jej elementów wiązał się z obowiązkiem powtórnej, tym razem podwykonawcom, zapłaty za roboty budowlane, za które zamawiający już raz uregulował należności, płacąc spółce Rosa-Bud – tłumaczy rzeczniczka prokuratury.

Tzw. podwójne płatności miały kosztować MOSiR 5 mln. 144 tys. 56 zł i 25 gr.

Żaden z oskarżonych nie przyznał się do zarzucanych mu czynów.

MICHAŁ KACZOR

Kwesta podsumowana

25 tys. zł przyniosła doroczna kwesta na renowację zabytkowych nagrobków na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

Organizatorem, jednodniowej tym razem, zbiórki był tradycyjnie już Społeczny Komitet Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego w Radomiu.

– Komitet składa podziękowanie za wszystkie datki, które trafiły na odnowę zabytkowych nagrobków. Dziękujemy wszystkim, którzy choćby najmniejszą sumą wsparli renowację najstarszych i najpiękniejszych pomników na naszej zabytkowej nekropolii. W tym roku uzyskaliśmy 25 tys. 259 zł. To bardzo dobry wynik, który pozwoli nam na podjęcie kolejnej renowacji w roku 2024 – mówi Sławomir Adamiec, wiceprzewodniczący SKOZCR. – Nasz cmentarz dzięki wspólnemu wysiłkowi przez ostatnie lata stał się nie tylko pięknym przykładem pamięci o bliskich zmarłych, ale również troski o materialną i duchową wartość sztuki cmentarnej, czego świadectwem są m.in. wyniki dorocznych kwest.

Na radomskiej nekropolii rzymskokatolickiej znajduje się ponad 300 nagrobków, wpisanych do rejestru zabytków. Wiele z nich czeka na pilne prace konserwatorskie. Dzięki ofiarności społecznej część z nich udaje się każdego roku poddawać pracom renowacyjnym.

MK

Usunięcie nie przesunięcie

Radni przyjmując zmiany w uchwale budżetowej zrezygnowali w tym roku z przebudowy skrzyżowania ul. Maratońskiej i Dębowej.

Podczas ostatniej sesji radni dyskutowali o zmianach w uchwale budżetowej na ten rok. Zdecydowali m.in. o dokapitalizowaniu spółki MOSiR. Kilkaset tysięcy złotych trafiło też do Teatru Powszechnego. W ramach przesunięć zrezygnowano z zapisanych w budżecie funduszy na przebudowę skrzyżowania ul. Maratońskiej i Dębowej. Krytycznie pomysł ten ocenił Łukasz Podlewski, przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości.

– Niezbędna jest przebudowa tego skrzyżowania. Wiosną otrzymaliśmy 2 mln zł od samorządu woj. mazowieckiego. Był ogłoszony przetarg, zabrakło miliona, żeby go rozstrzygnąć. Spodziewałem się, że dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji będzie wnioskował o przeniesienie środków na tę inwestycję. Tymczasem zamiast przesunięcia, mamy całkowite usunięcie – mówił radny. – To nie jest inwestycja radnego Podlewskiego, Kacy, Skoczek czy Staszewskiego. To inwestycja ważna dla wszystkich mieszkańców. Świadczy o tym statystyka, którą pozwolę sobie przytoczyć. Od kiedy Radosław Witkowski został prezyden-

tem, doszło tam do 111 zdarzeń. To liczba, która nie zawiera kolizji i wypadków w tym roku.

Przytoczenie statystyk w takim kontekście nie spodobało się części radnych. – Łączenie prezydenta ze zdarzeniami drogowymi nie jest eleganckie – mówił Kazimierz Woźniak, radny niezależny.

– Stosuje pan bardzo dziwne figury retoryczne – zauważył Jarosław Rabenda, radny Koalicji Obywatelskiej.

Obawy radnego Podlewskiego próbował rozwiać Piotr Wójcik, dyrektor MZDiK. – Mamy dwa miesiące do końca roku. Nad-

wet jak rozstrzygniemy przetarg, to nie zdążymy wydatkować tych środków. W przyszłorocznym budżecie znajdzie się to zadanie, będzie na nie zapewnione większe finansowanie – zapewnił. – Wnioskowaliśmy do marszałka o przesunięcie tych 2 milionów na kolejny rok i one są zabezpieczone. Kiedy uchwalimy budżet, natychmiast ogłosimy przetarg.



Fot. archiwum ozadzien.pl

ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

Radom opowiadany

Ponad 80 prac wpłynęło na ogłoszony wiosną przez Miejską Bibliotekę Publiczną ogólnopolski konkurs „Radom opowiedziany na nowo”. Komisja przyznała trzy nagrody i sześć równorzędnych wyróżnień. Dziś prezentujemy piąte z wyróżnionych opowiadań.

Eldora(n)dom

Spotykam go w Sabacie. Tkwi tępo nad piwem. Z ilości niedopałków w popielniczce wnioskuje, że to co najmniej czwarte, bo Dźwigowy pije z prędkością jednego kufła na pięć papierosów.

Siadam obok. Kiedy wyczuwa minimalny ruch po którejkolwiek ze swoich stron, zaczyna mówić. Jest trochę jak roślina, która, gdy się ją potrąci, pyli. Lub jakies zwierzę, wydzielające toksyny przy zetknięciu z innym obiektem. Dźwigowy wydziela słowa.

– Znów przyszedł najgorszy ze wszystkich sen, w którym znalazłem tyle złomu, że nie byłem w stanie sam go udźwignąć. Gdybym wiedział to wcześniej, w Ziemi Świętej, poprosiłbym mur o siłę, a nie o wygraną Barcelony.

Kiwam głową ze zrozumieniem, choć nie wiem, kiedy i czy w ogóle Dźwigowy był w Jerozolimie. Wszyscy w lokalu przyzwyczaili się już do jego historii. Nikt nigdy nie pyta, czy przytrafiły mu się naprawdę, czy są to dość efektywne zlepki z rzeczy, które gdzieś zasłyszał czy przeczytał.

Teraz mocno pada, więc najwidoczniej postanowił przeczekać w knajpie. Czasem mówi, że w taki śnieg strach wychodzić z domu, bo można się zgubić, nie trafić po śladach, a na wdech to już nie to samo, nie te lata.

Nikt nie wie dokładnie, gdzie mieszka Dźwigowy. Jedni twierdzą, że w kamienicy przy Rynku, z matką starą jak węgiel i brzydką jak pleśń; inni, że sam, tuż za rogiem, nie wiadomo tylko, którym. Są też tacy, którzy między szóstym piwem, wódką

a groźbą samozapłonu mówią, że Dźwigowy nie mieszka nigdzie, że zostaje w Sabacie do samego końca, niby po to, by pomóc wyprosić niedopitych gości, a tak naprawdę śpi na zsuniętych ławkach i wychodzi przed



Fot. Piotr Nowakowski

siebie, gdy wybije szósta rano.

Piana z piwa osiadła mu na wachach. Wygląda trochę jak mędrzec bez daty produkcji, tak właśnie, jakby nie dało się przyporządkować go do żadnej epoki. Wygląd uniwersalny. Uniwersalnie nijaki. Gdyby kiedyś zaginął i ktoś pokwapiłby się, żeby sporządzić portret pamięciowy, myślę, że każdy z baru opisałby go zupełnie inaczej. Gliniarz w końcu machnąłby ręką i nikt by Dźwigowe-

go nie szukał. Jakimś dziwnym trafem on jednak zawsze się znajduje lub po prostu jest.

Tak, jak teraz. Chyba przymknął oczy i tak naprawdę nie wie, do kogo mówi, a może nie jest to wcale ważne. Dźwigowy lubi wychodzić z inicjatywą. Rozciera w palcach popiół, który opadł z papierosa na stół i widać, że znów zbiera mu się na słowa.

– Innym znów razem byłem w mieście, w którym poznałem jed-

że przeprowadza się tu jakieś cholerne eksperymenty, jakąś modyfikację żywności! I przestraszyłem się, bo skoro mi to pokazali, to byłem już do odstrzału. Cofnąłem rękę od sera, stałem nieruchomo, zachciało mi się rzygać, trochę ze strachu, trochę od tego zapachu! Powstrzymałem się, zacząłem się też rozglądać za jakimś wyjściem, ale w ogóle nie pamiętałem, jak się tam znalazłem! Wtedy weszli faceci w zielonych fartuchach, ze szklanymi pojemnikami, w których pełno było czegoś... Jakby małych kamieni. Zbliżyłem się do jednego typu i zajrzałem do pojemnika. I były tam. Ślimaki. Całe mnóstwo, jeden na drugim, stukały o siebie. Trochę makabrycznie to wyglądało, jakby się tam dusiły. I potem ci w zielonych fartuchach zaczęli wysypywać setki, tysiące ślimaków na stoły z serem! A one, jak wygłodniałe rzuciły się, jedną, pełznącą masą czy raczej mazią do tych serowych sześcianów, kul i prostopadłościaków. I zaczęły drążyć w nich dziury! Wyżerać, wyskubywać, przeżuwać. Znikały w końcu jeden po drugim w korytarzach przez siebie wydrążonych. Wtedy wszystko wydało mi się jasne. To ślimaki robią dziury w serze, to one. Śmierdziało coraz bardziej, serem i śluzem. Zakreśliło mi się w głowie. Zemdlałem.

Dźwigowy westchnął i pierdnął. Dopił resztkę piwa i machnął na barmana, pokazując mu dwa palce.

– Wezmę i dla ciebie, mała, dopóki masz gdzie pójść, możesz ze mną pić. Teraz wszystko się na świecie poprzewracało. Kobiety z mężczyznami. Wczoraj z samego rana stałem w kolejce do kasy, w sklepie. Przede mną fajna babka, gdzieś ze trzydziści lat przebiegu. I co ona kupuje? O co prosi? Pół litra i limonkę! Z samego rana. Kobieta! Nic dziwnego, że spadają samoloty i coraz częściej łamie mnie w kościach, czytałem niedawno, że bieguny ziemi mają się przestawić. A poprzedzić to mają różne anomalie. No i są! Niczego już nie można być pewnym...

Dźwigowy urywa swój wywód

i wstaje.

– Spokojnie, jeszcze tu wrócę. Ide oddać mocz. To jedyne, co mogę oddać temu światu za darmo!

Robi kilka kroków w przód, potem niespodziewanie w tył, chwije się, ale wreszcie trafia do drzwi toalety. Słychać, jak zamyka się w środku na haczyk. Spoglądam na zegarek, choć właściwie nigdzie mi się nie spieszy. To samo robi facet pod ścianą. Przyglądam tu się chwilę, bo nigdy wcześniej go tu nie widziałam, jest w nim coś, co sprawia, że ewidentnie nie pasuje. Może kapelusz, może śleź na talerzu, który nijak ma się do zamówionej przez gościa kawy. Facet odbiera telefon i szybko wychodzi z baru. Ciągnie się za nim jakiś dziwny, chemiczny zapach. Nietutejszy.

Próbuję wyjrzeć za nim przez boczne okno i w tym momencie dostrzegam wielką ciężarówkę, która jedzie prosto na drzwi frontowe knajpy. To chyba mi się śni. Takie auto nie może wjechać w Kilińskiego i tak po prostu uderzyć w budynek. Nic nie słyszę. Ciężarówka przejeżdża obok mnie, przez środek Sabatu i parkuje w kiblu. Ludzie wokół próbują coś powiedzieć, ale wyglądają jak ryby w akwarium, poruszając niemo otworami gębowymi.

Sięgam nerwowo – odruchowo po papierosa, zapalam i przypominam sobie, że przecież było zajęte. W toalecie było zajęte!

KATARZYNA WIŚNIEWSKA

Urodziła się w 1984 roku. Z wykształcenia antropolog kultury, z zawodu dziennikarka i specjalistka do spraw reklamy w Miejskim Ośrodku Kultury „Amfiteatr”. Laureatka kilkunastu ogólnopolskich konkursów poetyckich, w kwietniu 2023 ukazał się jej debiutancki tomik „hakałik”. Fanka skandynawskiego folk-metalu i kryminalów, interesuje się mitologiami świata i sztuką współczesną. Od stycznia 2022 dumna i blada mama Adama.

AUTOPROMOCJA



CO ZA TALENT

Nowy odcinek w każdy czwartek!

OD 2 DO 23 LISTOPADA
W TELEWIZJI DAMI I NA COZADZIE.N.PL

ŚPIEWASZ? ★ TAŃCZYSZ? ★ CZARUJESZ? ★ ROBISZ INNE WYJĄTKOWE RZECZY?


I MASZ MNIEJ NIŻ 21 LAT?





po godz.
18.00

OFERTA WAŻNA
od wtorku 14.11
do soboty 25.11.2023 r.


E.Leclerc 

**WYBÓR
W DOBREJ
CENIE**

BLACK FRIDAY



1+1 za grosz

CENA Z KARTĄ 

Serek śmietankowy Philadelphia


Zott

125 g, wszystkie rodzaje

3,00 za 1 szt. przy zakupie 2 szt. cena z kartą

cena za 1 kg = 24,00

3+1 za grosz

CENA Z KARTĄ 

Napój gazowany

Frito Lay

330 ml, wybrane rodzaje

2,24 za 1 szt. przy zakupie 4 szt. cena z kartą

cena za 1 litr = 6,79



TYLKO 16.11.2023

PRZY ZAKUPACH
ZA MINIMUM **99 zł**
Z KARTĄ.

14⁹⁹
1 kg

CENA Z KARTĄ 

**Schab wieprzowy
bez kości**

MAX 3 KG




Regulamin akcji znajduje się
na stronie leclerc.pl

MAX 4 SZT.

PRZY ZAKUPIE 2 SZT.

14⁹⁹
1 kg

CENA Z KARTĄ 

**Kawa mielona/ziarnista
Lavazza Qualità Oro**

Orbico

250 g

cena za 1 kg = 59,96



12⁹⁹
1 szt.

**Szampon do włosów
Garnier Fructis**

L'Oreal

400 ml, wszystkie rodzaje

cena za 100 ml = 3,25



**KUPUJ
TANIO
Z BONUS**

Regulamin akcji znajduje się
na stronie leclerc.pl

TYLKO 14.11.2023

PRZY ZAKUPACH
ZA MINIMUM **99 zł**
Z KARTĄ.

1⁹⁹
1 kg

CENA Z KARTĄ 

Banany

MAX 3 KG




leclerc.pl

KUPUJ TANIO Z bonus

WTOREK 14.11

1¹⁹
1 szt.

CENA Z KARTĄ 

Jogurt naturalny
Piątnica
180 g
cena za 1 kg = 6,62



ŚRODA 15.11

5⁹⁹
1 kg

CENA Z KARTĄ 

Pomidory czerwone



13⁹⁹
1 kg


CENA Z KARTĄ 

Panga filet bez skóry
20% glazury



CZWARTEK 16.11


2⁴⁹
1 szt.

CENA Z KARTĄ 

Kapusta pekińska

PRZY ZAKUPIE 2 SZT.

1⁹⁹
1 szt.

CENA Z KARTĄ 


Kefir

Krasnystaw
420 g
cena za 1 kg = 4,74



PIĄTEK 17.11

2+1 za grosz

CENA Z KARTĄ 


Kawa rozpuszczalna Tchibo

90 g/100 g,
wszystkie rodzaje
9,99 za 1 szt. przy zakupie 3 szt. cena z kartą
cena za 1 kg = 111,00/99,90



SOBOTA 18.11

7⁹⁹
1 kg


CENA Z KARTĄ 

Papryka czerwona



MAX 3 KG

14⁹⁹
1 kg

CENA Z KARTĄ 

Boczek wieprzowy z żebrami



PONIEDZIAŁEK 20.11

2⁹⁹
1 opak.

CENA Z KARTĄ 

Ryż biały

Kupiec
4 x 100 g
cena za 1 kg = 7,48



MAX 3 KG

7⁹⁹
1 kg

CENA Z KARTĄ 

Udo/Podudzie z kurczaka



MAX 3 KG

16⁹⁹
1 kg

CENA Z KARTĄ 

Karkówka wieprzowa bez kości





STOWARZYSZENIE
CZARNI RADOM



VADEMECUM KIBICA Enea CZARNI RADOM

BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA "7DNI"

10 LISTOPADA 2023

WYDANIE NR 4

FOT. MAGDA NAWARA

Trzeci raz u siebie



W poniedziałek (13 listopada) Enea Czarni Radom po raz trzeci w sezonie 2023/24 zagrają przed własną publicznością.

Radomski zespół po czterech kolejkach zamyka tabelę PlusLigi. Enea Czarni Radom w poniedziałek podejmą kolejną ekipę z góry tabeli. Tym razem zmierzą się z Aluronem CMC Warta Zawiercie. Początek spotkania 13 listopada o godz. 17:30 w hali Radomskiego Centrum Sportu.

Trzeci mecz przed własną publicznością



Siatkarze Enea Czarnych Radom po raz trzeci w sezonie 2023/24 zagrają w hali Radomskiego Centrum Sportu. Tym razem w poniedziałek, 13 listopada rywalem będzie Aluron CMC Warta Zawiercie.

Początek sezonu nie układa się po myśli zespołu Enea Czarnych Radom. Podopieczni Pawła Woickiego rozpoczęli od wyjazdowej przegranej 0:3 z Bogdanką LUK Lublin. Potem dwukrotnie zegrali u siebie. Najpierw podejmowali Trefla Gdańsk. Ten mecz rozpoczął się od niezwykle emocjonującego seta, zakończonego ostatecznie wynikiem 37:39 (!). Górą była w nim jednak ekipa z Pomorza. W tym spotkaniu radomianie zwyciężyli w jednej partii, ale na więcej nie było ich już stać. Trefl wygrał 3:1. Potem do hali przy Struga 63 przyjechała drużyna Projektu Warszawa. I znów to rywale byli faworytem i z tej roli się wywiązała wygrywając 3:0. W miniony weekend z kolei zespół z Radomia wybrał się w daleką podróż do Suwałk, gdzie liczył na zdobycz punktową w starciu ze Slepskiem Małow. Rzeczywistość okazała się jednak brutalna, bo podopieczni Dominika Kwapisiewicza nie dali żadnych szans Czarnym wygrywając 3:0, w setach do 18, 18 i 19.

- Emocjonalnie to było nasze najstarsze spotkanie w tym sezonie. I tu mam do siebie i do drużyny pretensje. Ciężko w tej sytuacji mówić o taktyce i technice. Drużyna z Suwałk pokazała

wyższość w każdym elemencie. Nie zaskoczyli nas niczym, ale grali bardzo dojrzałą siatkówkę i to była ich zdecydowana wyższość nad nami - mówił po spotkaniu w Suwałkach trener Paweł Woicki.

Radomianie od początku sezonu mają problem z zagrywką. - Musimy poprawić ten element. Momentami ta zagrywka wygląda nieźle,

kolejce przegrali 1:3 z Indykpołem AZS-em Olsztyn, a potem 2:3 z Assecó Resovią Rzeszów. W miniony weekend z kolei Warta wygrała po tie-breaku z GKS-em Katowice. Zawiercianie w czwartkowy wieczór (9 listopada) rozegrali zaległy mecz drugiej kolejki z Exact Systems Hemarpołem Częstochowa (spotkanie zakończyło się po zamknięciu tego wydania gazety).



ale to nie jest to, czego oczekujemy. Popelniamy też dużo błędów własnych, które nie powinny się przydarzać. Musimy pracować nad elementami, które zawodzą - zaznacza Woicki.

Najbliższym rywalem radomian będzie Aluron CMC Warta Zawiercie, czyli zeszłoroczny czwarty zespół w rozgrywkach PlusLigi, który rywalizację o brąz przegrał z Assecó Resovią Rzeszów. W obecnym sezonie zawiercianie radzą sobie jak dotąd poniżej oczekiwań. W pierwszej

Początek meczu Enea Czarni Radom - Aluron CMC Warta Zawiercie w poniedziałek, 13 listopada o godz. 17.30 w hali Radomskiego Centrum Sportu.

W listopadzie radomianie rozegrają jeszcze trzy spotkania - na wyjazdach z Jastrzębskim Węglem i PSG Stalą Nysa oraz u siebie z Grupą Azoty ZAKSA Kędzierzyn Koźle. Dokładne terminy tych starć w grafice z lewej strony.

Michał Nowak

Zostań wolontariuszem na meczach Czarnych

Jesteś kibicem siatkówki i chcesz dowiedzieć się jak wygląda organizacja imprez sportowych w hali Radomskiego Centrum Sportu? Masz okazję żeby dołączyć do drużyny wolontariuszy, którzy pomagają w organizacji meczów Enea Czarnych Radom w sezonie 2023/2024.

To świetna okazja, aby już teraz poznać organizację siatkarskiego widowiska od kuchni. Chcesz pomagać w pracy klubu oraz przy meczach Enea Czarnych Radom w hali Radomskiego Centrum Sportu i być blisko zespołu? - Nie zwlekaj, czekamy na Ciebie - zachęca radomski klub.

Wolontariuszem może zostać każdy, kto ukończył 16 lat, jest kreatywny, pełen entuzjazmu i chce przyczynić się do

rozwoju naszego klubu. Zakres wolontariatu obejmuje:

- pomoc w organizacji widowisk sportowych
- pomoc w działaniach biura prasowego
- pomoc w pracy Działu Marketingu
- pomoc techniczną

- Poznaj nowych ludzi, spędź miło czas, a przy tym zdobądź ogromne doświadczenie, które bez wątpienia pomoże Ci w dalszej karierze zawodowej. Już dziś dołącz do naszej ekipy i z bliska zobacz najważniejsze wydarzenia z życia klubu - mówi Adam Kurasiewicz, kierownik ds. marketingu w Stowarzyszeniu Czarni Radom.

Więcej informacji dotyczących pod adresem e-mail: marketing@stowarzyszenieczarni.pl.



Nowe samochody od Prasek Sp. z o.o. w Radomiu



Prasek Sp. z o.o. w Radomiu przekazał drużynie Enea Czarnym Radom samochody na sezon 2023/2024.

ASO Prasek z siedzibą Kozienickiej dalej wspiera drużynę Enea Czarnych Radom. W trwającym sezonie rozgrywek PlusLigi radomscy siatkarze oraz sztab trenerski będą mogli poruszać się ulicami Radomia nowymi samochodami marki Hyundai, Citroen oraz Peugeot.

Przedstawiciele radomskiego klubu nie kryli zadowolenia z nowych pojazdów i z ogromną ciekawością i zainteresowaniem sprawdzali jak prezentują się samochody, którymi będą podróżować.



Zdjęcia: Adam Kurasiewicz, Piotr Nowakowski



#RadomMiastoPlusLigi



plus  liga



13.11 | 17:30

HALA RCS

UL. STRUGA 63 | RADOM

PARTNERSTWO REGIONALNE:

JEDL尼亚-LETNISKO



PARTNER:

25^{lat} Mazowsze

ŚWIAT ZABAWEK

OFERTA WAŻNA
od wtorku 07.11
do soboty 06.12.2023 r.



49⁹⁹
1 szt.

Barbie

Pracownia artystyczna z lalką
Mattel
mix rodzajów



99⁹⁹
1 szt.

Pojazdy
Mattel
20-pak, skala 1:64, mix rodzajów



49⁹⁹
1 szt.

Zestaw Miś Automacik
Super niespodzianki
Mattel
mix rodzajów



ZA KAŻDE ZAKUPY W E.LECLERC – ZYSKUJESZ

Skanuj kartę Bonus
i zbieraj punkty

E Leclerc 



2zł = 1pkt

Odbieraj rabaty nawet
o wartości **100zł**

Wymieniaj zebrane punkty
na rabaty przy kasie

300 punktów
rabat

10zł 

500 punktów
rabat

20zł 

1000 punktów
rabat

50zł 

1500 punktów
rabat

100zł 

Punkty zgromadzone na karcie Bonus, zamieniamy na rabat przy płatności na kasie zgodnie z regulaminem. Szczegóły w regulaminie dostępnym na www.radom.leclerc.pl i w POK.

BO W E.LECLERC – CODZIENNIE SIĘ OPŁACA

Z kartą
Dużej
Rodziny

5%



rabat na zakupy
naliczany przy kasie

WTOREK

Z klubem Seniora
rabat na zakupy
naliczany przy kasie



5%

ŚRODA

**CZWARTKO
MANIA**

PODWAJAMY
x2
PUNKTY

PODWAJAMY
PUNKTY
NA PRODUKTY
ŚWIEŻE



CZWARTEK

Z kartą
Dużej Rodziny

rabat na zakupy
naliczany przy kasie



5%

PIĄTEK

Uliczka jedzenia i muzyki

Takiego miejsca na kulinarnej i kulturalnej mapie Radomia jeszcze nie było. Potrawy z całego świata, biobazarek i klub muzyczny – to wszystko powstaje w dawnym Domu Towarowym „Senior”. – Podobne miejsca funkcjonują w wielu miastach na całym świecie, a teraz będzie u nas – przekonuje Stanisław Staniszewski, właściciel zabytkowego obiektu.



KATARZYNA KUREK IWONA KACZMARSKA

Od kilku lat budynek przy pl. Jagiellońskim stał pusty. Teraz ma szansę na drugie życie. Od początku roku trwa remont dawnego domu handlowego. Rewitalizacja obejmuje elewację, stolarkę okienną i drzwiową. Powstaną też wszystkie potrzebne przyłącza do obiektów o charakterze gastronomicznym. Zostaną zastosowane rozwiązania ekologiczne i energooszczędne.

– Powstaje nowa przestrzeń publiczna, zorganizowana w formie ulicy jedzenia z muzyką. Budynek

JAK NA KOSZYKACH...

Do przekształcenia nieczynnego outletu w Food Hall Stanisława Staniszewskiego zachęciła podobna metamorfoza, która w 2016 roku stała się udziałem doskonale znanej mieszkańcom stolicy hali targowej przy ul. Koszykowej. Dziś Hala Koszyki w Warszawie to tętniąca życiem strefa z modnymi knajpkami, butikami, jedzeniem ulicznym i miejscem wydarzeń kulturalnych.

W efekcie przebudowy Seniora na potrzeby gastronomii, rozrywki i kultury zostanie przeznaczony ok. 3 tys. metrów na dwóch poziomach.

HALA TARGOWA NA PL. MUSZTRY

Pusty plac przy obecnej ul. Struga wojska rosyjskiego zaborcy wykorzystywały od połowy XIX wieku do nauki jazdy konnej. Stąd zapewne wzięła się jego nazwa – popularna wśród radomian jeszcze na początku drugiej połowy XX wieku – Rajszula albo Rajszula (z niem. Reitschule – szkoła jazdy konnej). W latach 70. XIX wieku miasto wykupiło od władz carskich niewykorzystany już teren i urządziło drugie w Radomiu targowisko. Przez prawie 20 lat radomianie kupowali jaja, sery i masło, drób i buty „pod chmurką” – raz tonąc w błocie, raz krztusząc się od pyłu. Ulitowały się nad nimi dopiero władze gubernialne, które w 1893 roku poleciły prezydentowi Radomia ucywilizowanie bazaru. Miastu do wypełnienia zaleceń zwierzchności jakoś się nie spieszyło – dopiero trzy lata później plac wybrukowano, a w sierpniu 1896 architekt miejski August Zalewski przedłożył plany budowy hali targowej. Oddano ją do użytku 29 sierpnia 1898 roku. Budynek jest parterowy, podpiwniczony; kształtem przypomina starożytną bazylikę. Do hali



prowadziło pięć wejść. Dwa rzędy kolumn dzieliły jej wnętrze na trzy nawy. W każdej z nich August Zalew-

ski zaprojektował po 12 miejsc (jatek) do sprzedaży mięsa oraz po cztery do sprzedaży ryb. Do wszystkich stoisk doprowadzono bieżącą wodę, co na owe czasy było ewenementem. W ogó-

finansistów tzw. pożyczki uleńowskiej. Hala pełniła swoje handlowe funkcje przez całe dwudziestolecie międzywojenne i w czasie niemieckiej okupacji. W 1945 roku stała się



le była radomska hala targowa najnowocześniejszą w Królestwie Polskim. Na zewnątrz – wokół budynku przygotowano zadaszone miejsca, gdzie prowadzona była działalność gastronomiczna i gdzie handlowano innymi niż w hali produktami.

PAŃSTWOWY DOM TOWAROWY

Popularna Rajszula z elegancją halą przekształciła się jeszcze za cara w nobliwy pl. Musztry. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości plac nazwano Wolności, a w 1925 przemianowano go na pl. Jagielloński. Warto wiedzieć, że w drugiej połowie lat 20. władze miejskie na uporządkowanie i zadrzewienie placu wydały prawie 20 tys. dolarów z otrzymanej od amerykańskich

własnością Państwowego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego. 9 sierpnia 1948 w gruntownie zmodernizowanym budynku otwarto Państwowy Dom Towarowy „Senior”, nadal przy pl. Jagiellońskim. Dwa lata później plac przemianowano na Zwycięstwa, targowisko natomiast władze miasta przeniosły na puste działki przy ul. Wernera. W 1982 roku XIX-wieczny budynek hali targowej wpisany został do rejestru zabytków. W 1995 Dom Towarowy „Senior” (ponownie przy pl. Jagiellońskim; Rada Miejska Radomia przywróciła przedwojenną nazwę placu w 1990 roku) kupił właściciel PPHU Cobratex. Nie tylko wyremontował mocno nadwerżony przez czas obiekt, ale przywrócił mu zabytkowe walory architektoniczne.



powstał jako hala targowa dla miasta Radomia; odbywał się tam głównie handel spożywczy – mięso, warzywa. Teraz od tego wracamy. Te koncepcje będą uliczne raczej, a nie restauracyjne – zdradza Stanisław Staniszewski, właściciel nieruchomości przy pl. Jagiellońskim. – Chcemy, żeby powstało od 12 do 20 punktów gastronomicznych, m.in. cukiernia, herbaciarnia, kawiarnia, a także najróżniejsze kuchnie świata. Oby jak najwięcej. Na zewnątrz planujemy ogródki gastronomiczne. W dawnym Seniorze pojawi się nie tylko gastronomia, ale też handel rybami czy mięsem. Takie miejsca funkcjonują w wielu innych miastach na całym świecie, a do tej pory w Radomiu go nie było.

„W Food Hall FOCHA 15 powstanie do 20 niepowtarzających się koncepcji gastronomicznych z kuchniami świata, cukiernią, kawiarnią, piekarnią i bio bazarkiem” – czytamy na stronie internetowej obiektu – „Wewnątrz powstaną sceny muzyczne i powierzchnia wystawiennicza dla potrzeb wydarzeń kulturowo-artystycznych licząca ok. 700 m²”.

Prace rewitalizacyjne i adaptacyjne planowane są do końca roku, ale właściciel obiektu ma nadzieję, że zakończą się wcześniej. Wszystko jest robione z własnych funduszy przedsiębiorcy, choć liczy on na refundację niektórych kosztów, bo obiekt jest wpisany do rejestru zabytków.

Otwarcie Food Hall Focha 15 planowane jest na początek 2024 roku.



Jest taka ulica w Radomiu

Aleja Ryszarda

Szurkowskiego

Śródmieście

Ciąg pieszy w Starym Ogrodzie - od ul. Wenera w kierunku południowym, wzdłuż lewego brzegu Mlecznej

Trener, handlowiec, kolarz, który „spełnił marzenia całych pokoleń”, pierwszy Polak, który został indywidualnym mistrzem świata na szosie i dwukrotnie mistrz drużynowy, czterokrotny zwycięzca Wyścigu Pokoju, dwukrotny srebrny medalista olimpijski w drużynie szosowej: z Monachium i Montrealu, trener kadry narodowej.

Ryszard Szurkowski urodził się 12 stycznia 1946 w Świebodowie koło Milicza, jako syn Mariana i Marii z Dinwebelów. Do ukończenia w 1975 roku jednego z wrocławskich liceów, rozpoczął studia w Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Ukończył je w 1984 roku, otrzymu-

jąc tytuł magistra wf, ze specjalizacją trenerską (kolarstwo). Zawodnik LZS Milicz (debiut 1966), Dolmelu Wrocław (1968-1978), FSO Warszawa (1979), stołecznego Poloneza (1979-1982), członek kadry narodowej (1969-1980), podopieczny trenerów: Ryszarda Swata, Mieczysława Żelaznowskiego i Henryka Łasaka. W latach 1966-1967 reprezentował barwy Radomiaka; wychowanek Ryszarda Swata (trenera sekcji kolarskiej RKS Radomiak). W tym czasie

odbywał również zasadniczą służbę wojskową w Garbatce-Letnisku. Podjęcie współpracy z Ryszardem Swatem było jedną z kluczowych decyzji dla przyszłości Szurkowskiego. Dzięki staraniom szkoleniowca dowódca jednostki zezwolił Szurkowskiemu na regularne treningi i starty w imprezach. Reprezentował barwy Radomiaka w wielu wyścigach. W latach 1966-1967 wygrał m.in. zmagania w Spartakiadzie Kolarskiej Ziemi Kieleckiej na torze (1 km), na szosie (120 km) oraz w wyścigu drużynowym (100 km), wspólnie z Edmundem Tyczyńskim, Leszkiem Proniewiczem i Zdzisławem Zawadzkiem.

Reprezentował zielone barwy w Krajowych Mistrzostwach Klubów Związkowych. Ryszard Szurkowski po latach podkreślał, że to pobyt w Radomiu stanowił dla niego prawdziwe preludium wielkiej kariery. W porywającym stylu wygrał dwa Wyścigi Pokoju (1970, 1971), zdobył wraz z kolegami srebrny medal olimpijski za drużynowy sukces w Monachium (1972), by już w następnym sezonie w Barcelonie wywalczyć ty-

tuł mistrza świata w indywidualnym wyścigu szosowym (1973). Dwunastokrotny mistrz Polski w wyścigach szosowych. Olimpijczyk (1972, 1976) wygrał wiele zagranicznych wyścigów, m.in. Circuit de la Sarthe (1969), Wielka Nagroda Annaby (1971, 1979), Dookoła Bułgarii (1971), Dookoła Szkocji (1972), Tour du Limousin (1974), Dookoła Anglii (1974), Dookoła Dolnej Austrii (1977), Oster Radrennen (1978), Dookoła Egiptu (1979).

Po zakończeniu kariery zawodniczej trener kadry narodowej i olimpijskiej PZKol (1984-1988), z którą osiągnął znakomite wyniki (zwycięstwo L. Piaseckiego w Wyścigu Pokoju 1985, zdobycie w tym samym roku przez tego zawodnika tytułu mistrza świata w wyścigu indywidualnym i srebrny medal drużyny szosowej w Seulu 1988), kierownik wyszkolenia tego związku (1997) i jego sportowy wiceprezes. Poseł na Sejm PRL (1985-1989), twórca pierwszej w Polsce Zawodowej Grupy Kolarskiej „Exbud” w Kielcach (1988-1989), Klubu Sportowego „Szurkowski” w Warszawie (od 1991) i dyrektor polskiej części Wyścigu Pokoju.

Najlepszy polski sportowiec w plebiscycie czytelników „Przeglądu Sportowego” (1971, 1973), zajął drugą lokatę – za Ireną Szewińską w Plebiscycie na Najlepszego Sportowca Polski XX wieku, laureat nagrody głównej Fair Play (1970). Współautor książek: „Kolarstwo” (1979), „Być liderem” (1983) i „Rowerem do Europy” (1992). Odznaczony m.in. siedmiokrotnie Złotym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe oraz Krzyżami: Kawalerskim (1972), Oficerskim (1976), Komandorskim (1986) i Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (1999).

W latach 2010-2011 Szurkowski pełnił funkcję Prezesa Polskiego Związku Kolarskiego.

Zmarł 1 lutego 2021 roku w szpitalu w Radomiu.

Z propozycją nazwania imieniem Ryszarda Szurkowskiego alei w Starym Ogrodzie wystąpiło 25 mieszkańców miasta, argumentując, że to „wybitna postać polskiego kolarstwa”, a karierę zaczynał w Radomiu. Dlaczego aleja w Starym Ogrodzie? Bo od międzywojnia do połowy lat 50. XX wieku wokół parkowego stawu był ziemny tor kolarski, na którym rozgrywano zawody o randze ogólnopolskiej.

Decyzję w sprawie nadania alei imienia Ryszarda Szurkowskiego radomscy radni podjęli na sesji 30 października.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Wytwórnia Części Zamiennych



Powstała w listopadzie 1947 roku przy ul. Miłej – w pomieszczeniach po dawnej Fabryce Mechanicznej Obuwia i Rymarni Łuczyńskiego. Była pierwszym w Polsce zakładem produkującym części do maszyn garbarskich i obuwniczych. Jednocześnie wytwórnia stanowiła bazę remontową – trafiały tu popsyty sprzęt używany przez cały radomski przemysł skórzany.

W 1959 roku WCZ powiększył swój stan posiadania. Wybudowano dużą – o powierzchni 3 tys. metrów – halę, co pozwoliło na dodatkową produkcję. Przy ul. Miłej zaczęły powstawać całe maszyny dla przemysłu skózanego i obuwniczego. W latach 60. WCZ wytwarzał ponad 50 typów różnych maszyn oraz części do nich, także dla innych branż niż skórzana. Radomska firma produkowała m.in. na potrzeby warszawskiej Fabryki Samochodów Osobowych.

Od początku lat 90. zakłady garbarskie zaczęły ograniczać zamówienia na wyroby WCZ i usługi wytwórni. W końcu stało się tak, że Wytwórnia Części Zamiennych nie miała już żadnych zleceń, więc w 1999 roku została zlikwidowana.

Najbardziej wykwalifikowani pracownicy znaleźli zatrudnienie w International Tobacco Machinery Poland na Potkanowie. Było to możliwe, bo WCZ współpracował z „Tytoniówką” od 1992 roku.

NIKA



Zdjęcie: Symon Wykrota

Na podstawie informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012

REKLAMA

MT MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI

WYBIERASZ 3 | PRZYMIERZASZ | ODDAJESZ TE,
W DOMU | KTÓRE CI NIE PASUJĄ

48 363 65 40 mirat.com.pl

Radom, ul. Toruńska 9

Zaimponowała wiedzą

GRÓJEC. Mieszkanca tego miasta – Magda Kowalczyk kilka dni temu wystąpiła w „Milionerach”.

Jak czytamy na stronie stacji TVN, „Magda Kowalczyk z Grójca imponowała wiedzą i odwagą. Pierwsze koło ratunkowe było jej potrzebne dopiero przy pytaniu za 40 tysięcy! Dwa kolejne zużyła przy tym za 125 tysięcy – musiała poprosić publiczność o pomoc, bo siostra niestety nie знаła odpowiedzi na pytanie”.

Magda Kowalczyk przy pytaniu za 250 tys. zł nie była pewna odpowiedzi. Mogła się wycofać i wziąć 125 tys. zł, ale postanowiła zaryzykować. Niestety, nie udzieliła poprawnej odpowiedzi, dlatego też zdobyła „jedynie” gwarantowane 40 tys. zł.

CT

Wyremontują ich dom

GMINA OROŃSKO. Region radomski po raz kolejny odwiedziła ekipa programu „Nasz nowy dom”. Tym razem wyremontowano dom rodziny z Guzowa.

Odcinek został wyemitowany na antenie Polsatu w miniony czwartek. – To Guzów, a w nim całkowicie babski dom. Trzy niesamowicie silne, ale wrażliwe kobiety, które zmagają się z całkowicie niekobiecyimi problemami – mówi prowadząca Ela Romanowska.

Nie wszystko w rodzinie dojrze się ułożyło. Pani Nina opowiada o dramacie, z którym musiała zmierzyć się ona i córki: – Dopóki nie przyszła choroba, było super. Potem zaczęły się problemy zdrowotne.

Jej mąż zmarł na raka trzustki. Zaledwie kilka dni po tym, jak pani Nina pochowała swoją mamę.

Prowadząca poznaje rodzinę w ogrodzie przed budynkiem, w którym mieszka pani Nina z córkami. To stara konstrukcja, pokryta dziurawym eternitem. – Cały popękany i przecieka. Jak wiosną topnieje śnieg, to zalewa nam całe pomieszczenia – przyznaje pani Nina.

Ela Romanowska postanawia zajrzeć do środka. – Elektryka w fatalnym stanie – zauważa od razu prowadząca. Ale to dopiero początek problemów. Ogrzewana jest tylko część budynku, a z niewydajnego pieca ulatnia się dym! Pomieszczenie przeznaczone na łazienkę nigdy nie zostało dokończony. Nie ma umywalki, spod wanny wylewa się woda, a – jak zauważa Ela Romanowska – wilgoć i grzyb powodują, że w środku jest zaduch i zapach nie do wytrzymania. Mama z córkami śpią w jednym pokoju. Dorastające dziewczynki nie mają szans na prywatność. Nieco lepiej wygląda kuchnia wyremontowana z pomocą sąsiadów, ale na jaw wychodzi jeszcze jeden problem. Rodzina ma przerażających współlokatorów – grasując po całym domu szcury. W takich warunkach zdecydowanie nie da się funkcjonować.

Werdykt po oględzinach budynku mógł być tylko jeden. – Decyzją telewizji Polsat wyremontujemy wasz dom – ogłasza prowadząca wzruszonym bohaterkom odcinka.

CT

Na miarę potrzeb

BIAŁOBRZEGI. Dzienny Dom Pobytu Seniora, w którym osoby samotne powyżej 65. roku życia będą mogły spędzić czas, brać udział w warsztatach aktywizacyjnych czy skorzystać z usług rehabilitantów, został w poniedziałek uroczystie otwarty.

● **WERONIKA SADOWSKA**

DDPS to wspólne przedsięwzięcie Fundacji Klementyna, białobrzezkiego samorządu i Fundacji Biedronki. Jako współfundator dołączyła do nich amerykańska sieć GlobalGiving, łącząca organizacje non-profit, darczyńców i firmy.

– Pomysł, żebyśmy zaangażowali się w powstanie takiego domu, pojawił się trzy lata temu, zaraz, jak nasza fundacja została powołana. Bo fundacja powstała właśnie po to, by wspierać osoby starsze. I kiedy zaczęliśmy się zagłębiać w ten temat, analizować, jakie formy wsparcia mają szansę się sprawdzić, to dość szybko zetknęliśmy się z ideą takich właśnie dziennych domów pobytu. One są w wielu krajach bardzo powszechne, funkcjonują praktycznie w każdej gminie – mówiła w poniedziałek Katarzyna Scheer, prezes Fundacji Biedronki. – Chodzi przede wszystkim o to, żeby starsze osoby, które dość często nie mają już bliskich albo ci bliscy mieszkają daleko, mogły spędzać czas z innymi ludźmi. To jest podstawowa potrzeba, którą takie domy zaspokajają. Ale też oferują zajęcia, które seniorów aktywizują umysłowo i fizycznie. Przy okazji mogą oni zjeść dobry posiłek, którego w domu już by sobie sami nie ugotowali.

Katarzyna Scheer przyznała, że w Polsce – z wykorzystaniem rozmaitych dofinansowań – takie placówki



Fot. Piotr Nowakowski

powstają, ale jest ich zdecydowanie za mało. Tylko w tym roku zorganizowano ich mniej niż 30. – Tak że zapaliliśmy się do tej idei – przyznała. – Ale chcieliśmy podejść do tego inaczej. Czyli – znaleźć organizację, która się podejmie takiego przedsięwzięcia, wymyśli ten dom, stworzy i poprowadzi. Dom na miarę potrzeb i możliwości lokalnej społeczności. Zaczęliśmy szukać i trafiliśmy na Fundację Kle-

mentyna. Bardzo się cieszę, że dzisiaj nasze marzenie się spełnia.

Fundacja Biedronki, która w utworzenie Dziennego Domu Pobytu Seniora zainwestowała ponad 1 mln zł, zobowiązała się wspierać placówkę przez trzy lata.

Burmistrz Adam Bolek przyznał, że samorząd od kilku już lat zastanawiał się nad organizacją miejsca, gdzie seniorzy mogliby spędzać

czas. – Kiedy usłyszeliśmy o inicjatywie Fundacji Klementyna, postanowiliśmy wejść z nią we współpracę. Po co wymyślać coś, na czym samorząd się nie zna? I widzę, że efekt jest super – stwierdził.

Dzienny Dom Pobytu Seniora Przystanek Klementyna zajmuje jedno piętro budynku przy ul. Rzemieślniczej 51, gdzie ma siedzibę Zakład Usług Komunalnych. Może tu przebywać 25 osób- od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-16. – Chcemy, żeby to miejsce żyło także w godzinach popołudniowych i wieczornych, stąd pomysł na organizację dodatkowych zajęć i warsztatów dla seniorów z ziemi białobrzezkiej – zdradził Dawid Jarząbek-Nowak, prezes Fundacji Klementyna.

Na terenie placówki osoby starsze będą mogły m.in. rozwijać swoją aktywność fizyczną, ćwiczyć sprawność umysłową,

a także uczestniczyć w różnego typu warsztatach i zajęciach. Seniorzy mają też zapewnione posiłki.

Miesięczny koszt pobytu w placówce wynosi 500 zł, a dokumenty potrzebne do ubiegania się o miejsce dostępne są na stronie Fundacji Klementyna. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc w pierwszej kolejności pod uwagę będą brani mieszkańcy gminy Białobrzezi.

Nowa dywizja

NOWE MIASTO NAD PILICĄ. Utworzono tu 8. Dywizję Piechoty Armii Krajowej im. Romualda Traugutta. W jej skład będą wchodzić m.in. dwie brygady zmechanizowane, pułk przeciwlotniczy i batalion chemiczny.

Nazwa formacji to uhonorowanie związku taktycznego utworzonego przez powstańców warszawskich w kontekście 80. rocznicy tego zrywu, którą będziemy obchodzić w przyszłym roku.

– Dlaczego Nowe Miasto nad Pilicą? Dlatego, że ma bardzo bogate tradycje wojskowe. Przez lata to właśnie w tym miejscu stacjonowało Wojsko Polskie, stacjonowały Siły Powietrzne. Najpierw zastanawialiśmy się, czy nie reaktywować tu bazy lotniczej, ale ostatecznie – ze względu na budowę Centralnego Portu Komunikacyjnego – doszliśmy do wniosku, że lepsze będzie przeznaczenie tego garnizonu dla wojsk lądowych – tłumaczył podczas piątkowych uroczystości powołania dywizji Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej.

Tworzona dywizja zmechanizowana z dowództwem w Nowym Mieście będzie rozlokowana w obszarze na południe od Warszawy. – Wojska Obrony Terytorialnej już tu są; stacjonuje tu batalion WOT. Teraz przygotowujemy powołanie nowej dywizji. Dlaczego ona jest niezbędna? Dlatego, że Wojsko Polskie musi być silne. Ci którzy twierdzą, że 300 tys. żołnierzy Wojska Polskiego nie jest możliwe, nie zdają sobie sprawy z tego, że trzeba bardzo mocno pracować, żeby właśnie do tego doprowadzić. Jest to jak najbardziej możliwe – stwierdził Błaszczak.

Struktura nowej formacji oparta została na zebranych i wypracowanych w ostatnim czasie wnioskach z formowania 1. i 18. dywizji oraz wnioskach z narodowych i międzynarodowych ćwiczeń i gier wojennych. W skład dywizji wchodzić będą: dwie brygady zmechanizowane, brygada zmotoryzowana, brygada artylerii, brygada pancerna, pułk logistyczny, pułk przeciwpancerny, pułk przeciwlotniczy, batalion dowodzenia, batalion rozpoznania i batalion chemiczny.

– W przyszłym tygodniu rozpocznie się ósmy turnus dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej. Rekrutowy, jeśli chodzi o liczbę osób, które się zgłosiły do służby. Niemal 8 tys. ochotników przystąpi do kursu. Po 28 dniach szkolenia podstawowego żołnierzy przysięgą i rozpoczną kurs specjalistyczny – mówił minister obrony narodowej. – Jak mówiłem, analizy pokazały nam, że Nowe Miasto nad Pilicą jest najlepszym miejscem, w którym należy zlokalizować dowództwo nowej dywizji. Jej oddziały będą stacjonowały również w woj. świętokrzyskim i woj. łódzkim, ale także w północnej części woj. podkarpackiego. To będzie silna dywizja, organizowana według tzw. modelu czwórkowego – cztery brygady po cztery bataliony.

CT

Czyste jutro w naszych rękach

ZWOLEŃ. Kwotę 8 mln zł na przebudowę oczyszczalni ścieków otrzymała gmina. Inwestycja jest konieczna, bo w mieście często czuć nieprzyjemny zapach.

W ramach dofinansowania pozyskanego z Polskiego Ładu mają zostać wybudowane nowe obiekty, zamontowane zostaną także sitopiaskowniki i specjalistyczne urządzenia, wykonana będzie też hermetyzacja bloku biologicznego. Już w poprzednich miesiącach w oczyszczalni zrealizowano pewne działania, które poprawią jej pracę i zmniejszą nieprzyjemny zapach. Zamontowano m.in. sita pionowe oraz uszczelniono urządzenia przepompowni i piaskownicy. W ramach planu naprawczego rok temu podjęta została też decyzja o odłączeniu myjni samochodowych i pralni chemicznych od sieci kanalizacji miejskiej. Firmy, ze względu na roczny czas wypowiedzenia, zostały odłączone od sieci z początkiem października tego roku.

By informować lokalną społeczność o już podjętych, podejmowanych i planowanych działaniach samorządu w zakresie oczyszczania ścieków, powstała specjalna strona na Facebooku – „Czyste jutro w naszych rękach”. Uruchomiony został także telefon alarmowy, pod który mieszkańcy mogą zgłaszać wszelkie nieprawidłowości śro-

dowiskowe. W tej sprawie należy dzwonić pod nr +48 676 22 63 lub +48 607 266 277. Zgłoszenia przyjmowane są przez całą dobę, siedem dni w tygodniu.

– Liczymy, że wsparcie mieszkańców pomoże nam w walce z nieprzyjemnym zapachem, pojawiającym się w różnych punktach miasta i pomoże wyeliminować ich ewentualne źródła. W tym celu nawiązaliśmy również współpracę z niezależnymi naukowcami, którzy z pewnością spojrzą na sprawę tzw. świeżym okiem i być może zauważą problem nieprzyjemnych zapachów tam, gdzie my go jeszcze nie dostrzegamy. Zachęcam do obserwowania strony „Czyste jutro w naszych rękach”, gdzie na bieżąco informujemy o naszych działaniach – mówi burmistrz Arkadiusz Sulima.

Gmina Zwoleń zapowiada, że będzie chciała pozyskać dofinansowanie zewnętrzne również z innych źródeł. Mowa m.in. o instrumentach wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego. Tam samorząd złożył wnioski na kwotę 4 mln zł.

CT



KALENDARZ PROJEKCJI 10 XI – 16 XI 2023

10 XI (piątek)

Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – PATI I KLĄTWA POSEJDONA, Francja, przygodowy, animowany, dubbing, od 6 lat
14.15 – Filmy dla dzieci – ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA, Łotwa, familijny, dubbing, od 8 lat
16.00 – LĘK, Polska, od 15 lat
18.00 – THE PALACE, Polska, Włochy, Francja, Szwajcaria, od 15 lat (premiera)
20.00 – PRZEJŚCIA, Niemcy, Francja, od 18 lat (premiera)

11 XI (sobota)

KINO NIECZYNNE

12 XI (niedziela)

DZIEŃ KINA EUROPEJSKIEGO

Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – PATI I KLĄTWA POSEJDONA, Francja, przygodowy, animowany, dubbing, od 6 lat
Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA, Łotwa, familijny, dubbing, od 8 lat
14.00 – CHŁOPI, Polska, od 15 lat
16.15 – Sztuka Na Ekranie, – NOWY VERMEER. WYSTAWA WSZECH CZASÓW, dokumentalny, Wielka Brytania, od 12 lat
18.00 – LĘK, Polska, od 15 lat
20.00 – PRZEJŚCIA, Niemcy, Francja, od 18 lat (premiera)

13 XI (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA, Łotwa, familijny, dubbing, od 8 lat
Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – PATI I KLĄTWA POSEJDONA, Francja, przygodowy, animowany, dubbing, od 6 lat
14.00 – PRZEJŚCIA, Niemcy, Francja, od 18 lat (premiera)
15.45 – LĘK, Polska, od 15 lat
17.45 – Dyskusyjny Klub Filmowy – ZIMNE OGNIEM, Hiszpania, Andora, od 15 lat (premiera)
20.00 – Dyskusyjny Klub Filmowy – THE PALACE, Polska, Włochy, Francja, Szwajcaria, od 15 lat (premiera)

14 XI (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA, Łotwa, familijny, dubbing, od 8 lat
Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – PATI I KLĄTWA POSEJDONA, Francja, przygodowy, animowany, dubbing, od 6 lat
13.45 – THE PALACE, Polska, Włochy, Francja, Szwajcaria, od 15 lat (premiera)
15.45 – CHŁOPI, Polska, od 15 lat
18.00 – PRZEJŚCIA, Niemcy, Francja, od 18 lat (premiera)
20.00 – LĘK, Polska, od 15 lat

15 XI (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – PATI I KLĄTWA POSEJDONA, Francja, przygodowy, animowany, dubbing, od 6 lat
Tylko na zamówienia – ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA, Łotwa, familijny, dubbing, od 8 lat
13.45 – CHŁOPI, Polska, od 15 lat
16.00 – LĘK, Polska, od 15 lat (premiera)
18.00 – THE PALACE, Polska, Włochy, Francja, Szwajcaria, od 15 lat (premiera)
20.00 – PRZEJŚCIA, Niemcy, Francja, od 18 lat (premiera)

16 XI (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – PATI I KLĄTWA POSEJDONA, Francja, przygodowy, animowany, dubbing, od 6 lat (ostatni dzień)
Tylko na zamówienia – ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA, Łotwa, familijny, dubbing, od 8 lat (ostatni dzień)
14.00 – PRZEJŚCIA, Niemcy, Francja, od 18 lat (ostatni dzień)
15.45 – CHŁOPI, Polska, od 15 lat (ostatni dzień)
18.00 – LĘK, Polska, od 15 lat (ostatni dzień)
20.00 – THE PALACE, Polska, Włochy, Francja, Szwajcaria, od 15 lat (ostatni dzień)



Projekty specjalne

Maraton Igrzysk Śmierci (2D/napisy - od 15 lat) – 10.11, godz. 22.00
Filmowe Poranki: Tomek i Przyjaciele (2D/dubbing - b.o.) - 12.11, godz. 10.30
Kino Konesera: Poprzednie życie (2D/napisy - od 15 lat) – 13.11, godz. 18.00
Kino Kobiet: Uwierz w Mikołaja (2D/PL - od 13 lat) – 15.11, godz. 18.00
Kultura Dostępna: Opiekun (2D/PL - od 12 lat) – 16.11, godz. 18.00

Przedpremiery

Igrzyska Śmierci: Ballada Ptaków i Węży (2D/napisy - od 13 lat)

Premiery

Marvels (2D/dubbing, 2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy, 2D/ATMOS/dubbing - od 13 lat)
Uwierz w Mikołaja (2D/PL - od 13 lat)
Raz, dwa, trzy... wchodzisz do gry! (2D/napisy - od 15 lat)
Inspektor Pająk (2D/dubbing - od 6 lat)

Pozostałe tytuły

Pati i klątwa Posejdona (2D/dubbing - od 6 lat)
Kajtek Czarodziej (2D/dubbing - od 7 lat)
Pięć koszmarnych nocy (2D/napisy - od 13 lat)
Psi Patrol. Wielki film (2D/dubbing - b.o.)
Chłopi (2D/PL - od 13 lat)

Gorącą nowością będzie polska komedia świąteczna „Uwierz w Mikołaja”. Film zawiera wiele przeplatanych wątków, a ich wspólnym mianownikiem jest celebrowanie Bożego Narodzenia. Agnieszka, dzięki atakowi śnieżycy, spotyka tajemniczego mężczyznę w stroju Świętego Mikołaja. W tym samym czasie Zosia i jej mama borykają się z problemami finansowymi, lecz nagle otrzymują niespodziewaną pomoc...

Z pożółkłych szpalt

Potrzeba przedszkola

Dzieci obecnie skazane są zwłaszcza w środowiskach robotniczych nie tylko na brak u rodziców i otoczenia umiejętności wychowawczej, ale na fatalne warunki mieszkaniowe. Odbijają się one nie tylko na fizycznym ale i moralnym zdrowiu dziecka. Przebywanie więc wśród czterech ścian czystej izby przedszkolnej, czy na powietrzu w odpowiedniej atmosferze zabawy, nauki, stanowi główną przyczynę nie tylko rozwoju umysłu ale i pokrzepienia jego sił fizycznych.

Doświadczono i udowodniono, iż dziecko wychowane w przedszkolu odczuwa siły nauczycielskie i ułatwia pracę w początkach nauki, która przeważnie w pierwszym okresie w szkołach powszechnych, idzie na marne, bo nauczyciel musi zajmować się wychowaniem zaniedbanego przez rodziców dziecka.

Lecz jeśli przedszkole ma spełnić swą szczytną rolę, należy przede wszystkim zaopatrzyć je w trzy warunki – staranną opiekę społeczeństwa, higienę wewnątrz budynków, odpowiednie ich urządzenie a przede wszystkim oddać prowadzenie tej instytucji w ręce umiejętne, fachowe i kochające swój zawód, któremu poświęcać się trzeba szczerze i serdecznie.

Witamy więc z radością zamiar zarządu Tow. Oświaty, który postanowił w gmachu przy ul. Długiej 18 stworzyć 2 oddziały przedszkola dla dzieci, jeden dla „milusińskich” od lat 4 – 5-ciu, drugi od lat 5 – 7-miu. Jednocześnie jak nas informowano zostanie, przy przedszkolu zorganizowany kurs nauki początkowej odpowiadający 1-szej klasie ćwiczeniówki.

*Ziemia Radomska nr 154,
31 października 1930*

12 tysięcy złotych poszło z dymem

We wsi Maliszów pod Radomiem o północy wybuchł pożar na wiatrak należącym do Franciszka Orzechowskiego.

Mimo energicznej akcji ratowniczej wiatrak, wartości 12 tysięcy zł. spłonął doszczętnie.

Pożar powstał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Dochodzenie ustali kto ponosi winę za pożar.

*Ziemia Radomska nr 156,
4 listopada 1930*

Wre praca nad instalacją telefonów automatycznych

Na wszystkich niemal ulicach naszego miasta prowadzone są już ożywione prace nad przeciąganiem kabli. Równocześnie w centrali telefonicznej wre praca nad zautomatyzowaniem i instalacją nowych aparatów automatycznych. Dowiadujemy się, że termin zakończenia robót wyznaczony na miesiąc luty 1931 r. – zostanie dotrzymany.

Wiadomość tę szersze warstwy społeczeństwa korzystające z obecnych aparatów telefonicznych powitają niechybnie z zadowoleniem.

*Ziemia Radomska nr 157,
5 listopada 1930*

Kradzież 4 par obuwia

Gawin Józef – Ciasna 3, zameldował, że nieznanemu sprawcy skradł mu z niezamkniętego mieszkania 4 pary trzewików damskich, wartości 88 zł.

*Ziemia Radomska nr 157,
5 listopada 1930*

Dziś ostatni dzień wystawy obrazów

Pomimo nadzwyczajnej frekwencji, wzrastającej z dnia na dzień – wystawa obrazów zespołów polskich artystów malarzy, w sali państw. seminarjum naucz. męsk. przy ul. Słowackiego 17, dziś o godz. 7 wiecz. nieodwołalnie już zamknie swe podwoje, w pełni powodzenia i sukcesu moralnego, – czekają bowiem na nią już świeże tereny.

Otwarte zaś będzie w ciągu dnia całego bez przerwy od godz. 10 rano.

*Ziemia Radomska nr 161,
9 listopada 1930*

Strzał do doktora Wrońskiego

W niedzielę około godziny 10 wieczorem na ulicy Wolanowskiej rozległ się strzał, zatrzymany został Lucjan Guwizd, Wolanowska 21, od którego odebrano rewolwer syst. „Nagan”, na posiadanie którego Guwizd nie miał pozwolenia. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że Guwizd strzelił do samochodu, w którym siedział dr. Wroński. Tajemniczy strzał wzbudził zrozumiałą sensację.

*Ziemia Radomska nr 243,
23 października 1934*

					1						5				1
		4	2		6		3	5			3			4	
	7						4			3	2	8			
	5		9		1						8	9			
	8						5							6	2
7		6		2						2	1			7	
5	9			1		4					4			7	
	6		4			8		9					6		5
					2		7				3			1	8
															4

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA



KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Bieg Niepodległości

W sobotę, 11 listopada odbędzie się XI Radomski Bieg Niepodległości. Wydarzenie ma wymiar zarówno patriotyczny, jak i charytatywny.

Biegowa impreza rozpocznie się o godz. 10 na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Narutowicza 9. Tam usytuowane będą start i meta. Trasa biegu to dwie pięciokilometrowe pętle, które będą prowadziły ulicami miasta, m.in. Narutowicza, Podwalną i Wałową, w okolicy Rynku i w parku Planty.

– Trasa biegu jest znana większości biegających radomian. bo biegaliśmy już nią cztery razy – zaznacza Tadeusz Kraska, prezes stowarzyszenia Biegiem Radom!

Odbędzie się też marsz nordic walking na dystansie 5 km. Oprócz aspektów czysto sportowych ważny jest też ten patriotyczny. – Oczywiście przed rozpoczęciem biegu wspólnie śpiewamy hymn. Pakiety startowe czy pamiątkowe medale staramy się utrzymywać w biało-czerwonych barwach. Pięknie wygląda taka kolumna biegaczy, gdzie niemal wszyscy są ubrani na biało-czerwono. Te akcenty patriotyczne zawsze są istotne – podkreśla Kraska.

W tym roku wydarzenie będzie miało także wymiar charytatywny. W ramach XI Radomskiego Biegu Niepodległości odbędzie się bieg charytatywny na dystansie 1,5 km. Start zaplanowany jest na godz. 11.30, a więc po zakończeniu Biegu Niepodległości. Pieniądze zostaną przeznaczone na leczenie dwóch chłopców – Kamila, który cierpi na mózgową porażenie dziecięce czterokończynowe i Adasia, który ma autyzm dziecięcy, nie mówi i porozumiewa się za pomocą obrazków PECS.

MN

KSW w Radomiu

W sobotę, 11 listopada hala Radomskiego Centrum Sportu po raz drugi będzie gościć zawodników federacji KSW. W walce wieczoru zmierzą się dwaj radomianie.

Organizacja KSW po raz pierwszy zawiązała do Radomia 19 marca ubiegłego roku. 11 listopada w głównej walce wieczoru zmierzą się dwaj radomscy wojownicy. Daniel Rutkowski, były pretendent do tytułu mistrzowskiego i aktualny numer dwa rankingu kategorii piórkowej, zmierzy się z dającym efektowne starcie numerem sześć tego zestawienia, Patrikiem Kaczmarczykiem. Rutkowski wejdzie do klatki po trzech wygranych z rzędu, a Kaczmarczyk po dwóch.

W hali przy Struga zaprezentuje się też inny radomianin, Albert Odzimkowski. Popularny „Złoty” ma za sobą sześć pojedynków w okrągłej klatce KSW. Ostatni raz walczył w listopadzie zeszłego roku, ale musiał uznać wyższość Henry’ego Fadipe. Przed tym starciem Albert zmierzył się z Tommym Quinnem i wygrał przez TKO już w pierwszej rundzie.

Wcześniej Odzimkowski miał trudniejszy okres w karierze, ale nie-

zależnie od wyniku każde jego starcie było mocnym i efektownym pojedynkiem. Odzimkowski wygrał do tej pory 12 konfrontacji, z których aż 11 skończył przed czasem. Pierwotnie radomianin miał się zmierzyć z Nemanją Nikolicem, ale ten wycofał się z pojedynku z powodów zdrowotnych. Ostatecznie Odzimkowski zmierzy się z Jorge Luizem Bueno.

W pozostałych walkach Bartosz Leśko zmierzy się z Piotrem Kuberskim, Henrique Da Silva z Marcinem Wójcikiem, Stefan Wojcak z Kamilem Gawryjołkiem, Daniel Tarchila z Ramzanem Jembievem, Anita Bekus z Marią Silvą, Krystian Bielski z Konradem Rusińskim, a Jacek Gać z Michałem Gniadym.

Początek gali XTB KSW 88 w sobotę, 11 listopada o godz. 19 w hali Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga 63.



Fot. Szymon Wykna

„Zieloni” przegrali

Radomiak Radom przegrał z Legią Warszawa 0:1 w meczu 14. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy. Mecz był słabym widowiskiem, a o jego losach zdecydował rzut karny. W następnej serii gier radomianie zagrają na Stadionie Śląskim w Chorzowie z tamtejszym Ruchem.

● LUKASZ KOŚCIELNIAK

Do tego spotkania Legia przystępowała po czterech ligowych porażkach z rzędu. To sytuacja, do której w Warszawie przyzwyczajeni nie są. Nic więc dziwnego, że mecz w Radomiu miał duży ciężar gatunkowy. Kolejna porażka mogłaby wywołać w Warszawie duże niezadowolenie i mocno zachwiać posadą Kosty Runjaicia. Niewątpliwie skomplikowałaby też sytuację Legii w tabeli, w kontekście walki o mistrzostwo. Radomiak natomiast chciał pójść za ciosem i udowodnić, że ubiegłotygodniowe zwycięstwo z Zagłębiem Lubin nie było przypadkowe.

Od samego początku to Legia miała inicjatywę, ale przez długi czas nic z tego nie wynikało. W 10. minucie dośrodkował Frank Castaneda, piłkę wybiłi defensorzy Legii, a dobitka Luizao sprzed szesnastki była mocno niecelna. Kilka minut później odpowiedzieli goście – po rzucie rożnym głową uderzył Steve Kapuadi, ale wprost w Alberta Posiadała. Więcej działo się na trybunach – z racji na przyjaźń kibiców fani na zmianę dopingowali każdą z drużyn; nie zabrakło też wspólnej przysiężki i efektownej oprawy.

I kiedy kibice podziwiali przygotowaną oprawę, w polu karnym Rado-



Fot. Aleksander Podolski

miaka jeden z naszych graczy bezpardonowo zaatakował Pawła Wszółka. Wątpliwości nie było – sędziego Łukasza Kuźma wskazał na jedenasty metr, a rzut karny pewnym strzałem na gola zamienił Josue. „Legioniści” chcieli pójść za ciosem i w 30. minucie mogli prowadzić 2:0, ale piękny strzał Gila Diasa odbił Albert Posiadała. Chwilę później w polu karnym Legii przewrócił się Rafał Wolski – kibice domagali się karnego, ale sędzia uznał,

że nasz zawodnik symulował i ukarał go żółtą kartką. Tuż przed końcem pierwszej połowy technicznym strzałem popisał się Josue – futbolówkę pewnie wyłapał jednak Posiadała.

Początek drugiej odsłony wyglądał tak, jak rozpoczęcie pierwszej połowy. Na boisku niewiele się działo, gra toczyła się głównie w środku pola. Brakowało skutecznych rozwiązań pod polem karnym Legii, która oddała inicjatywę Radomiakowi i nastawi-

ła się na kontry. Na pierwszą ciekawą sytuację pod bramką Kacpra Tobiasza czekaliśmy do 64. minuty. Zagranie w szesnastce, walkę z defensorami wygrał Pedro Henrique, dziubnął piłkę, ale ta minęła słupek bramki. W 70. minucie centrostrzał Ediego Semedo odbił Tobiasz, z bliska próbował jeszcze Henrique, ale raz – nieskutecznie, a dwa – za chwilę sędzia pokazał spalonego. W 76. minucie swoich sił próbował Edi Semedo, ale dobrze blokowali go obrońcy gości.

Radomiak próbował, ale nic z tego nie wynikało. Naszym zawodnikom nie można odmówić ambicji i zaangażowania, ale w kluczowych momentach brakowało precyzji i nieco szczęścia. Przykładem sytuacji jest sytuacja z doliczonego czasu gry, gdzie futbolówka po strzale głową Mike’a Cestora o centymetry minęła bramkę Legii, podobnie zresztą zakończyła się próba Christosa Donisa.

Radomiak po 14. kolejce PKO BP Ekstraklasy ma na swoim koncie 18 punktów i zajmuje ósme miejsce w tabeli. W następnej kolejce podopieczni Constantina Galki zagrają na wyjeździe z beniaminkiem, Ruchem Chorzów. Początek tego spotkania w poniedziałek, 13 listopada o godz. 19.

Złoto Kozłowskiego

Patryk Kozłowski z RLTL Optima Radom został mistrzem Polski w biegu na dystansie pięciu kilometrów.

Zawody, w deszczu, odbyły się w ramach Niepodległej Piątki na trasie wokół stadionu PGE Narodowy w Warszawie.

Tegoroczny wicemistrz kraju w półmaratonie, czyli Patryk Kozłowski był najszybszy również w mistrzostwach na pięć kilometrów. Większość dystansu zawodnik RLTL Optima Radom pokonał razem z rywalami, a walka o medale rozegrała się właściwie na ostatnich metrach. Kozłowski zwyciężył z czasem 14:19, pokonując Aleksandra Wiacka (14:20) z OKS Otwock i Sebastiana Nowickiego (14:21) z OKL Oborniki. Tuż za podium uplasował się inny reprezentant radomskiego klubu, Mateusz Kaczor z czasem 14:23.

Wśród kobiet złoto wywalczyła Sabina Jarząbek z KKL Kielce. Zawodniczka ta zdobyła drugie – po biegu na 10 kilometrów – złoto mistrzostw Polski w ciągu ostatniego miesiąca i obroniła tytuł wywalczony przed rokiem także na koronie PGE Narodowego. Pięć kilometrów pokonała w 16:23. Na mecie zdecydowanie zdystansowała rywalki, wśród których prym wiodły Monika Dubiella (16:48) i Ewa Jagielska (16:52).

MN

MN

Bez seta z Chemikiem

Moya Radomka Radom przegrała w piątej kolejce Tauron Ligi z Grupą Azoty Chemikiem Police 0:3. W najbliższy poniedziałek radomianki zagrają na wyjeździe z #VolleyWrocław.



Fot. Piotr Nowakowski

Chemik przed przyjazdem do Radomia w czterech poprzednich meczach sezonu

Druga odsłona była niezwykle zacięta. Żaden z zespołów nie był w stanie wypracować sobie bezpiecznej przewagi, a wynik właściwie cały czas oscylował w granicach remisu. W końcówce jednak więcej zimnej krwi i jakości siatkarskiej było po stronie zespołu z Polic, który zwyciężył do 22.

Kiedy Radomka zaczęła trzecią odsłonę od prowadzenia 7:2, wydawało się, że ten mecz może potrwać dłużej niż trzy sety. Chemik jednak zaczął odrywać stratę i po ataku Bruny Honorio, byłej zawodniczki Radomki, przyjeździe doprowadziły do remisu 12:12. Potem zespół z Polic przejął inicjatywę i bez litości punktował gospodynie. Ostatecznie podopieczne Marco Fenoglio wygrały do 18 i w całym meczu 3:0.

Po pięciu kolejkach Radomka ma na swoim koncie pięć punktów. Radomianki dwa razy wygrały i poniosły trzy porażki. W następnej kolejce podopieczne Stefano Miccoliego zagrają na Dolnym Śląsku. Radomianki zmierzą się z #VolleyWrocław. Początek spotkania o godz. 17.30 w poniedziałek, 13 listopada.

2023/24 Tauron Ligi nie przegrał ani jednej partii. Po pierwszych akcjach seta otwarcia tego spotkania było już 0:4. Gospodynie jednak dość szybko odrobiły stratę i potem zaczęła się bardzo emocjonująca wymiana ciosów. Mimo ponad 50-procentowego przyjęcia pozytywnego w zespole gości trener Marco Fenoglio wymienił obie swoje przyjmujące. To efekt ich słabej skuteczności w ataku. Szczególnie Saliha Sahin była dobrze czytana przez radomianki i została trzykrotnie zablokowana. Radomka prowadziła już 21:20, ale potem... nie zdobyła już nawet punktu. Najpierw zatrzymana została Kornelia Moskwa, a potem Marta Łyczakowska kiwała z drugiej piłki w aut. Trzy kolejne akcje też padły łupem Chemika, który wygrał 25:21.

MICHAŁ NOWAK

radio

rekord

SŁUCHAJ NA 106,2 FM

RODZIME
RADIO!

www.radiorekord.pl